



# U ŚWIĘTEJ RODZINY

WIADOMOŚCI Z PARAFII • grudzień 2010 • nr 8 (77)

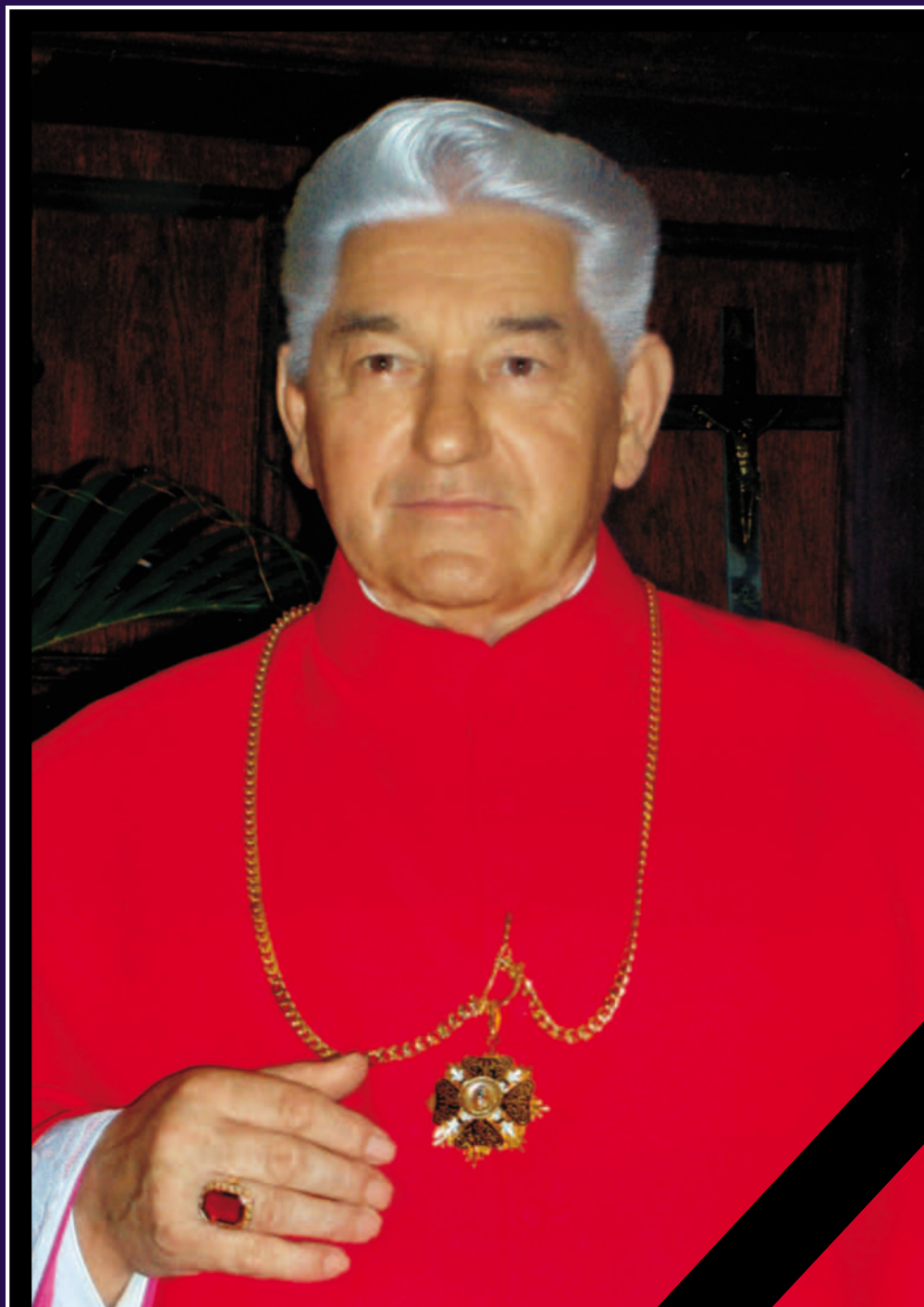
## BÓG PRZYCHODZI Z MOCĄ

Powołał Go Bóg

Adwentowy list

Narodzenie  
Pańskie

Mikołajowe  
tradycje



W dniu 13 grudnia 2010 r.  
zasnął w Panu

## śp. ks. prałat Stanisław Pikul

proboszcz parafii Świętej Rodziny we Wrocławiu w latach 1978-2002  
prałat honorowy Ojca Świętego  
kanonik gremialny wrocławskiej kapituły katedralnej  
wieloletni dziekan dekanatu Wrocław – Północ II (Sępólno)

Urodził się 21 IV 1931 r. w Radgoszczy,  
święcenia kapłańskie przyjął 27 V 1956 r. z rąk JE ks. bpa Piotra Kałwy.  
Pełnił funkcję wikariusza w parafii św. Henryka we Wrocławiu,  
następnie notariusza Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej  
i kapelana JE ks. kard. Bolesława Kominka.  
W latach 1964-67 studiował prawo kanoniczne na KUL-u.  
Od 1967 do 1978 r. był proboszczem w parafii św. Michała w Miliczu,  
a od 1968 r. dziekanem dekanatu Milicz.

Poza gorliwą pracą duszpasterską prowadził liczne dzieła charytatywne,  
patriotyczne i budowlane.

Uwieńczeniem tej działalności jest nowy kościół i parafia św. Faustyny  
na wrocławskim Biskupinie.

Msza żałobna w kościele św. Faustyny  
pod przewodnictwem JE ks. kard. Henryka Gulbinowicza  
została odprawiona 17 XII 2010 r. o godz. 18.00.  
Mszy pogrzebowej w kościele Świętej Rodziny  
w dniu 18 XII 2010 r. o godz. 12.00  
przewodniczył JE ks. abp Marian Gołębiewski.  
Kazanie żałobne wygłosił JE ks. bp Ignacy Dec,  
który przewodniczył obrzędowi pogrzebu  
na Cmentarzu Parafialnym Świętej Rodziny przy ul. Smętnej.

*Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie*

Rodzina  
oraz duszpasterze i wierni parafii  
Świętej Rodziny i św. Faustyny

Pierwsze życzenia w naszym czasopiśmie



Najdroższym Parafianom Świątecznej Rodziny  
i wszystkim miłym Gościom, którzy przysiedli  
w odświęconej do naszych Parafian życzymy  
radości płynącej z głębi serca, a która  
źródłem jest przywrócenie tajemnic naszego  
Złotego, pogłębienie wzajemnej miłości  
i zyczenia.

Na Nowy 2002 Rok życzymy pokoju  
w Nowych Rodzinach, radości z dobrej  
pracy jak najmniej cierpienia i też,  
chyba tylko takich płynących z serca.

Wan Probowacz

wraz ze współpracownikami

Sióstrami Zakonnymi

i Gospodem Katechetycznym

Ostatnie chwile

Jeszcze tak niedawno wydawało się, że ksiądz Prałat nabiera sił. Częściej niż poprzednio brał udział w koncelebrze Mszy świętych. Od kilku dni jednak z coraz większym trudem oddychał. Poniedziałek cały spędził na modlitwie. W pewnym momencie poprosił mnie: *Pani Basiu! Odmówmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego!* Wtedy oddech ks. Prałata stał się spokojny. Wydawało mi się, że zasnął...

Później znów długo modliliśmy się razem. W pewnym momencie dotarło do mnie, że zobaczył Maryję. Tak można mówić tylko do Kogoś, kogo się widzi...

Zawołał: *Matko Boża! Chodź! Chodź!* – czyniąc przywołujący gest ręką. Była w Jego głosie niezwykła radość – jakby oczekiwał na jakieś wspaniałe, doniosłe wydarzenie. I tak właśnie było. Stan księdza Prałata i Jego rozmowa z Matką Bożą wskazywały, że jest bliski śmierci...

Odmówiłam Modlitwę do Serca Pana Jezusa konającego – za konających. Na godzinę 20.00 zamówiłam Mszę św. w Jego intencji. Była to dodatkowa Msza św. – rekolekcyjna. Intencja była wolna.

Wieczorem przyjechała bratanica ks. Prałata, Celina.

BARBARA CIOK  
animatorka Miłosierdzia Bożego

Nie przypuszczałam, że wujek umrze jeszcze tej nocy. Wyglądał lepiej niż w maju, gdy byłam tutaj, wiedząc, że choroba jest śmiertelna. Powiedziałam, że w czwartek przyjedzie moja siostra. Wujek odrzekł, że on do czwartku już nie doczeka... I bardzo spokojnie powiedział mi: *Ja umieram...* Widziałam, że bardzo cierpi, że czuje ból, ale wcale się nie skarżył. Rozmawialiśmy. Był świadomy i przytomny cały czas. Opowiadałam co u nas w domu, a potem modliliśmy się. Znowu trochę opowiadałam o domu, a potem odmawialiśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Wujek męczył się – miał ciężki oddech. Czasem siadał, potem znowu chciał się położyć. Wzywał Maryję: *O Matko Boża, Niepokalanie Poczęta!* – mówił – zupełnie, jakby odzywał się do swojej Mamy...

Usiadłam obok Niego, wzięłam go za ręce – były bardzo zimne – i tak razem modliliśmy się... W którymś momencie jakby stracił oddech. Oparł się na mnie, myślałam, że to chwilowe zasłabnięcie, ale wtedy właśnie zamknął oczy...

Czuję ogromną ulgę, że zdążyłam przyjechać i że mogłam być przy Nim w takiej chwili...

CELINA DWORAK  
bratanica ks. Prałata

## Narodzenie Pańskie 2010

*Całej Parafialnej Wspólnocie  
spotkania z Jezusem, który jest źródłem miłości,  
dobra, przebaczenia i pokoju*

*życzy Redakcja*



*Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony;  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje:  
Ma granice – nieskończony:  
Wzgardzony – okryty chwałą,  
Śmiertelny – król nad wiekami!...  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

*Potem i króle widziani  
Cisną się między prostotą,  
Niosąc Panu dary w dam:  
Mirrę, kadzidło i złoto.  
Bóstwo to razem zmieszało  
Z wieśniaczymi ofiarami!...  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

*Cóż, niebo, masz nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście twoje.  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemato cierpieć, niemato.  
Żeśmy byli winni sami.  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

*W nędznej szopie urodzony,  
Żłób mu za kolebkę dano!  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy! Was to spotkało  
Witać Go przed bogaczami!  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

*Podnieś rękę, Boże Dziecię!  
Błogosław Ojczyznę miłą,  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę, swa siłą.  
Dom nasz i majątność całą.  
I Twoje wioski z miastami.  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

FRANCISZEK KARPIŃSKI  
Pieśń o narodzeniu Pańskim

# W komunii z Bogiem

„Kościół domem i szkołą komunii” – to wiodący temat 3-letniego programu duszpasterskiego. Występujące w tym hasło słowo „komunia” wymaga pewnego wyjaśnienia. Pojęcie to, oparte na Piśmie Świętym, cieszyło się wielkim uznaniem w Kościele starożytnym. Cieszy się również wielką czcią po dziś dzień w Kościołach Wschodu. Powrócił do niego Sobór Watykański II, który uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany i urzeczywistniany jako komunია.

Co oznacza to słowo? Jego fundamentalny sens odnosi się do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach świętych (Lumen gentium, 11).

Używając pojęcia komunii na określenie Kościoła chcemy podkreślić, że chodzi tutaj o szczególny rodzaj wspólnoty, inny od czysto ziemskiego jej wymiaru. Jan Paweł II zachęcał nas, byśmy czynili Kościół domem i szkołą komunii. Jest to wielkie zadanie, jakie nas czeka w trzecim tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi i odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata (NMI, 43).

Jakie cele chcemy osiągnąć realizując ten program?

Chodzi o odkrywanie i pogłębienie duchowości komunii, o odnowę i wzmocnienie struktur komunijnych Kościoła. Innymi słowy: chodzi o głębsze przeżywanie przynależności do Kościoła, który poza widzialną instytucją, jest rzeczywistością mistyczną i sakramentalną.

W pierwszym roku realizacji programu przyświeca nam hasło „W KOMUNII Z BOGIEM”. Jest to niejako kierunek do serca chrześcijaństwa, aby je odnowić i ożywić.

Celem naszej pracy jest odkrywanie Boga objawiającego się w Słowie Bożym, inicjacja do dojrzałego przyjęcia tego Słowa, odnawianie i pogłębianie osobistej relacji z Bogiem, kształtowanie wspólnotowego wymiaru życia duchowego oraz duszpasterska troska o rodzinę.



W Nowym Testamencie wspólnota z Bogiem jawi się jako cel chrześcijaństwa. „Wierny – jest Bóg, który nas powołał do wspólnoty z Synem swoim, Jezusem Chrystusem” (1 Kor 1, 9). Powołał nas do tej wspólnoty, którą Bóg już wcześniej miał z Synem Bożym. Wielu ludzi ma błędne wyobrażenia o chrześcijaństwie. Nawet ci, którzy uważają

się za chrześcijan są zdziwieni, że istotą chrześcijaństwa jest osobista, intymna więź z Bogiem, który interesuje się każdym pojedynczym człowiekiem i chce wchodzić z nim w relację miłości. Czy to jest możliwe? Tak, jest to możliwe w Kościele, który jest „komunią”, czyli czymś o wiele więcej niż organizacja społeczna lub stowarzyszenie użyteczności publicznej.

Kościelna wspólnota (komunia) ostatecznie łączy niebo z ziemią mocą Ducha Świętego według słów Apostoła narodów: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi” (2 Kor 13, 13).

Naszym zadaniem więc jest ożywienie wiary, rozbudzenie mistyki, czyli wrażliwości na więź z Bogiem. Tym miejscem spotkania z Bogiem jest ludzkie serce, które jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Panu (św. Augustyn).

## Umilowani w Panu!

W realizacji tego programu w naszej archidiecezji chcemy położyć szczególny akcent na rolę Słowa Bożego w budowaniu żywej wspólnoty Kościoła. Chodzi nam o pogłębienie formacji biblijnej naszych diecezjan i to nie tylko dzieci i młodzieży, ale i osób dorosłych. Kształtowanie więc duchowości biblijnej to podstawowe zadanie, jakie podejmujemy w Kościele wrocławskim.

Duchowość biblijna nie jest jakimś dodatkiem do istniejących już form praktykowania życia chrześcijańskiego. Jest to wrażliwość na Słowo Boże, zawarte w słowach Pisma Świętego. Ono jest wciąż żywym źródłem, z którego wypływają coraz to nowe strumienie użyźniające glebę Kościoła i przemieniające pustynię świata. Ten świat współczesny, dotknięty różnymi infekcjami fałszywych doktryn społecznych i filozoficznych, aż nadto potrzebuje światła, które niesie Słowo Boże.

Cel jest jeden: **lepiej i głębiej poznać Pismo Święte, aby według niego żyć.**

Jedną ze szczególnych form duchowości biblijnej jest praktyka LECTIO DIVINA. Jest to „lektura ascetyczna Pisma Świętego”. Taka lektura nie jest zwykłym czytaniem Pisma Świętego, tak jak zwykle się czytać inne, nawet bardzo poważne teksty, przy pełnej koncentracji uwagi. Tego rodzaju czytania nie jest w stanie zastąpić również ściśle naukowa egzegeza, aczkolwiek osiągnięcia egzegezy przynoszą ogromne korzyści dla ascetycznej lektury Biblii i bardzo tę lekturę ułatwiają.

## Czymże więc jest lectio divina?

Jest to ciągła lektura (...) Pisma Świętego, którego poszczególne księgi i pomniejsze fragmenty tych ksiąg są stopniowo czytane, rozważane i przyswajane sobie z prawdziwym rozmówaniem w Słowie Bożym (kard. C. Martini).

Lectio divina, wskutek tego, że polega na bardzo prostym, pokornym przybliżeniu do tekstu biblijnego, jest wyrazem całkowitego i bezwzględnie posłuszeństwa człowieka wobec Boga, który przemawia. Podczas ascetycznej lektury Pisma Świętego człowiek staje się szczególnie uważnym słuchaczem Słowa Bożego, czyli samego Boga.

„Lectio divina – to w gruncie rzeczy nic innego jak próba wsłuchania się w to – co mówi Pan Bóg” (kard. J. Ratzinger).

Takie czytanie Pisma Świętego jest jakby stopniowym zbliżaniem się do pełnego – w miarę możliwości – zrozumienia czytanego tekstu.

Istnieją trzy stopnie albo etapy w owym zmierzaniu do odkrywania głównego znaczenia natchnionego Słowa Bożego:

- czytanie tekstu, – medytacja czyli próba dotarcia do przesłania tekstu
- i kontemplacja czyli odpowiedź człowieka na to, co usłyszał od Boga.

Ze wszech miar jest wskazane, by *lectio divina* miała charakter wspólnotowy, w ten sposób pozwala przeżywać autentycznie prawdę o tym, że Pismo Święte jest księgą życia nie tylko poszczególnych ludzi, lecz także całego Ludu Bożego – Kościoła.

Stąd mój serdeczny apel do wspólnot zakonnych, aby one jako pierwsze rozpoczęły w archidiecezji praktykę lectio divina...

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI  
fragmenty listu pasterskiego na Adwent 2010

# Oto poczniesz i urodzisz syna (Łk 1, 1-45)

### Spotkania ze Słowem Bożym



Dwa pierwsze Łukaszkowe rozdziały, nazwane „Ewangelią dzieciństwa”, mają symetryczną kompozycję. Przedstawiają losy dwóch rodzin: Elżbiety i Zachariasza oraz Maryi i Józefa, w których przychodzą na świat i wzrastają dwaj chłopcy: Jan i Jezus. Równoległe opowiedziane są kolejne wydarzenia z ich życia: zwiastowanie, narodzenie, obrzezanie i nadanie imienia, dorastanie. Towarzyszymy życiu Jana i jego rodziny w Judei oraz Jezusa w Galilei.

Starszy o 6 miesięcy Jan poprzedza we wszystkim Jezusa, jakby już od samego początku przygotowywał dla Zbawiciela drogę. Wydarzeniom z jego życia nie towarzyszy tak wielki splendor, jaki otacza osobę Jezusa. Widać od samego początku, że nadchodzi Ktoś potężniejszy, Komu Jan nie jest godny „rozwiązać rzemyska u sandałów”.

### Zwiastowanie narodzenia Jana Chrzciela (Łk 1, 5-25)

Pierwsze zwiastowanie ma miejsce w Jerozolimie. Najpierw jednak poznajemy rodziców Jana: Elżbietę i Zachariasza. Są to ludzie sprawiedliwi i bogobojni, którzy cierpieli z powodu braku dziecka. Elżbieta była niepełna, co w świecie semickim uchodziło za brak Bożego błogosławieństwa. Oboje byli już w podeszłym wieku.

Zachariasz jest kapłanem i został wylosowany, by złożyć ofiarę kadzielną. Polegała ona na spaleniu wonności na ołtarzu, w pomieszczeniu znajdującym się przed Miejscem Najświętszym w świątyni jerozolimskiej. Gdy Zachariasz składał ofiarę, towarzyszyła mu modlitwa ludu zgromadzonego na zewnątrz.

W czasie tej liturgii pojawia się przed Zachariaszem Archanioł Gabriel, na co kapłan reaguje strachem.

Anioł mówi: „Nie bój się, Zachariaszu, bo twoja modlitwa została wysłuchana. Twoja żona urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan”. Dla Izraelitów imię wyrażało tożsamość i powołanie osoby, która je nosiła. „Jan”, hebrajskie *Johanán*, znaczy: „Bóg jest łaskawy”.

Anioł zapowiada, że Jan będzie wielkim prorokiem. Już w łonie matki napełniony Duchem Świętym, przygotowuje Naród Wybrany na przyście Mesjasza. Zachariasz jednak nie dowierza aniołowi, a przecież ma się spełnić to, o czym tak z Elżbietą marzyli i o co się modlili. Dlatego też, z powodu braku wiary, anioł odbiera Zachariaszowi mowę. Nie cofa jednak obietnicy, po pewnym czasie okazuje się, że Elżbieta rzeczywiście oczekuje dziecka.

Elżbietę spotkała łaska, której doświadczyły przed nią inne biblijne kobiety, cierpiące z powodu niepełności, np. Sara czy Anna. Pan Bóg odpowiada na ich modlitwy i to w sposób bardzo hojny. Ich dzieci, gdy przychodzą na świat są nie tylko wielkim darem dla rodziców, ale też dla całego Narodu Wybranego, w którego dziejach mają spełnić specjalną misję, jak np. Izaak, Samson czy Samuel. Łukasz nawiązuje do opisów niezwykłych narodzin wielkich postaci Starego Testamentu, by pokazać, że należy do nich także ostatni prorok, Jan Chrzciel.

### Zwiastowanie narodzenia Jezusa (Łk 1, 26-38)

Relacja o drugim zwiastowaniu ma bardzo podobną kompozycję: przedstawienie rodziny, pojawienie się anioła, zmieszanie Maryi, rozmowa, zapowiedź niezwykłych narodzin, imię dziecka i jego misja. Są jednak istotne różnice. Zupełnie inna jest sceneria – anioł już nie pojawia się w świątyni w czasie uroczystej liturgii. Teraz miejscem wydarzeń jest Nazaret, miasteczko w Galilei, zupełnie niepozorne, może też i przez niektórych pogardzane, skoro Natanael, prawdziwy Izraelita, uważał, że nic dobrego nie może pochodzić z Nazaretu (J 1, 46).

Ale właśnie tu, do Nazaretu, w zwykłą ludzką codzienność zstępuje anioł. Niezwykłość natomiast ukrywa się w osobie, do której przychodzi Gabriel. Maryja, jedna z mieszkających



tu młodych dziewcząt, jest osobą niepokalaną i całkowicie przenikniętą Bożą łaską. To Ona stanie się świątynią Boga, *Przybytkiem chwalebny*. Jak w Starym Przymierzu Bóg mieszkał w przybytku w Jerozolimie, teraz poprzez tajemnicę wcielenia zamieszka w Maryi. Archanioł kieruje do Niej

### Modlitwa do Słowa Wcielonego

*Słowo Mądrości Przedwiecznej –  
daj naszym słowom mądrość  
dojrzewającą w milczeniu.*

*Słowo Jedyne –  
naucz nas umiaru w słowach.*

*Słowo Wszchemocne –  
udziel naszym słowom swojej mocy  
gdy mówić będziesz o dobrej sławie.*

*Słowo milczące –  
spraw, abyśmy umieli wiele przemilczeć  
i nie szukali w słowach ulgi czy rozgłosu.*

*Słowo do końca wierne swemu Ecce  
venio –*

*spraw, aby nasze słowa były rzetelne  
i czynem się stawały.*

*Słowo w przedziwnym poznaniu przez  
Ojca zrodzone*

*i wraz z Ojcem owocujące Duchem  
Miłości –*

*spraw, niech nasze słowa pochodzą  
z głębi poznania i miłości Boga.*

*Słowo, któreś Ciałem się stało –  
spocznij w noc swego Narodzenia*

*na naszych wargach i w naszych sercach  
i znajdź je naznaczone wewnętrznym  
do Ciebie podobieństwem. Amen.*

M. PAULA KĘPIŃSKA OSU

słowa: „Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida”. I tutaj ważne jest imię dziecka: „Jezus”, hebrajskie *Jeszua*, oznacza „Bóg zbawia”.

Na pytanie Maryi: jak się to stanie, Gabriel wyjaśnia: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i osłoni Cię moc Najwyższego”. W Starym Testamencie moc Najwyższego osłaniała Arkę Przymierza, w której znajdowały się tablice Dekalogu (Wj 40, 34-38). Arka była dla Narodu Wybranego przypomnieniem o zawartym z Bogiem Przymierzu, znakiem Jego obecności i stałej opieki. Teraz Arką Nowego Przymierza staje się Maryja, dzięki Niej Bóg będzie mógł zamieszkać wśród swego ludu.

Choć Maryja nie żąda żadnego znaku, anioł mówi Jej o innym niezwykłym wydarzeniu – jej krewna Elżbieta spodziewa się dziecka. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Maryja z wiarą i prostotą przyjmuje słowa anioła. Jest posłuszna i odważna, gotowa na wszystko: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”.

## Maryja u Elżbiety (Łk 1, 39-45)

Maryja, sama w stanie błogosławionym, idzie z Nazaretu do domu Elżbiety i Zachariasza w Ain Karim, czyli ok. 140 km, przez góry, by pomóc swej krewnej. Jej gotowość do ofiarnej służby drugiemu człowiekowi jest czytelnym znakiem działania Ducha Świętego, którym została napełniona. Maryja idzie, niosąc w sobie ukrytego Zbawiciela.

Można do Niej odnieść prorocstwo Izajasza:

*O jak bardzo są oczekiwane na górach stopy zwiastuna dobrej nowiny, który głosi pokój, zwiastuje dobro, obwieszcza zbawienie, mówi do Syjonu:*

*„Twój Bóg króluje!” (Iz 52, 7)*

*Słowo Odwieczne, Jednorodzony Synu Boży, proszę Cię, naucz mnie służyć Ci tak, jak tego jesteś godzien. Naucz mnie dawać, a nie liczyć, walczyć, a na rany nie zważać, pracować, a nie szukać spoczynku, ofiarować się, a nie szukać nagrody innej prócz poczucia, że spełniam Twoją Najświętszą wolę. Amen*

św. IGNACY



Nawiedzenie to punkt, w którym zbiegają się obie historie, splatają się losy obu rodzin. Spotkanie Maryi z Elżbietą jest też pierwszym spotkaniem obu chłopców Jana i Jezusa. Są to jeszcze małe, nienarodzone dzieci, ale Jan już żywo reaguje na obecność Jezusa. Spełnia się więc zapowiedź anioła, że Jan już w łonie swej matki będzie napełniony Duchem Świętym. Elżbieta wyraźnie czuje poruszenie swego dziecka i sama też, oświecona przez Ducha Świętego, widzi w swej młodej krewnej matkę Mesjasza. Mówi do Niej: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” Zostało tutaj użyte słowo „Pan” (greckie *Kyrios*), które w Starym Testamencie przysługuje Bogu (hebrajskie *Adonaj*), a teraz po raz pierwszy odnosi się do Jezusa, choć jest On jeszcze tak małym dzieckiem.

Elżbieta kieruje do Maryi błogosławieństwo: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona”. W Starym Testamencie błogosławionymi między niewiastami zostały nazwane dwie bohaterki: Jael i Judyta (Sdz 5, 24; Jdt 13, 18). Każda z nich miała odwagę z narażeniem własnego życia zabić wodza, stojącego na czele wojsk zagrażających Izraelitom. Jael zmiażdżyła głowę Sisery, wodza wojsk kananejskich (Sdz 4, 20-22), a Judyta odcięła głowę Holofernesa, wodza wojsk asyryjskich (Jdt 13, 6-8).

Może wydawać się zaskakujące porównanie Maryi do tych walecznych niewiast, ale przecież w Księdze Rodzaju, po grzechu Adama i Ewy, Bóg mówi

*Nie omyliła się gwiazda, Wołając najdalszego z ludzi, by szedł Do bliskiego Boga.*

*Nie omyliła się gwiazda, Wskazując drogę przez pustynię, Najcięższą, najpodlejszą drogę...*

*Nie omyliło się twoje serce Ruszając na spotkanie Nieznajomego*

*Nie omyliło się twoje serce Nie ustając W niecierpliwości bez widoków.*

*Nie omyliło się twoje serce Poddając się Dziecku.*

KLAUS HEMMERLE

do węża-kusiciela: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę”. (R Rdz 3, 15). Prorocstwo to, zwane protoewangelią, zapowiada, że wąż, symbolizujący szatana, zostanie pokonany przez Zbawiciela, Potomka Niewiasty.

Maryja uczestnicząca w walce i zwycięstwie nad szatanem, największym wrogiem nie tylko Izraelitów, ale całej ludzkości, jest najdzielniejszą z niewiast.

Niezwykła jest rozmowa Maryi i Elżbiety, wypełnia ją modlitwa wdzięczności i uwielbienia. Rozbrzmiewa w niej szczęście obu matek obdarowanych dziećmi i radość, że zaczynają się spełniać obietnice mesjańskie, że już nadchodzi czas łaski i zbawienia.

MARIA CHANTRY  
(refleksje ze spotkań biblijnych)



# Bądźmy wreszcie radykalni!

W Adwencie, podczas Mszy świętych słuchaliśmy radykalnych słów Chrystusa. Mówił o odrzucaniu zła: *Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone.* (Mt 3, 10)

I przypominał, że Królestwo Niebieskie zdobywają *gwałtownicy* (Mt 11, 12). Oczywiście nie chodziło Panu Jezusowi o osoby usposobienia cholerycznego, które do celu dążą na siłę i wściekają się kiedy ktoś chce ich powstrzymać. Mówił o radykałach – o ludziach konsekwentnych w dążeniu za Nim, niepohamowanych w wyznawaniu wiary. Mówił o Bożych szaleńcach – takich jak pastor John Newton, o Maksymilian Kolbe, jak wielu innych... rozejrzyjmy się dokoła.

Chcieliśmy bardzo uczynić głównym przesłaniem tegorocznych świąt Bożego Narodzenia właśnie ten Jezusowy radykalizm. I nie tylko my tęsknimy

do radykalnej jednoznaczności. Nie tylko nas irytuje fakt, że tak wiele osób deklarujących swój katolicyzm usiłuje dostosować Dobrą Nowinę do swojej własnej małości...

Coraz liczniejsi katolicy oznajmiają, że mają dość wiary letniej i łatwej. W tym właśnie duchu – chrześcijańskiego radykalizmu – podjęte zostały Medytacje Adwentowe w internecie – na Facebooku, po raz pierwszy, zatytułowane: *Brzytwą po schematach*, a także nauki ks. Stanisława Walczaka, który wezwał internautów do szczególnego Adwentowego Spisku. Ma on nas doprowadzić do Bożonarodzeniowej Rewolucji – to znaczy do podjęcia wreszcie na serio wszystkich radykalnych wezwań Jezusa, który przyszedł do nas ponad 2 tysiące lat temu! I nauczał jak żyć zgodnie z Miłością – do Boga i do drugiego człowieka.

Wiele lat temu o Bożonarodzeniowej rewolucji pisał w swoim wierszu

nieżyjący już poeta – ksiądz Jan Twardowski. Przestrzegał nas, żebyśmy nie zakończyli tej rewolucji w fotelu – ospali po zjedzeniu świątecznych potraw...

Chrześcijaństwo to nie kołysanka! Nie kolęda, choćby najpiękniejsza! Chrześcijaństwo to żarliwość, to ogień, to niesienie innym nauki dorosłego Chrystusa! Mamy być nie tyle zjadaczami makowców, ile Bożymi szaleńcami!

Byłoby fatalnie, gdyby jedyne siekiery zostały przyłożone do pni choinek, zamiast do zła! Byłoby straszne (smutne?), gdyby okazało się, że jedyna gwałtowność na jaką nas stać została skierowana przeciw karpinom!

Byłoby zmarnowaniem największej naszej szansy, gdybyśmy najwspanialszą rocznicę w dziejach świata potraktowali wyłącznie jako okazję do złożenia sobie życzeń zdrowia i pomyślności, zjedzenia potraw i rozpakowania prezentów.

Bóg nie po to przyszedł na Ziemię przed z górą dwoma tysiącami lat!!!

AS

### Wigilia

*Już wzdychał na myśl o Bożym*

*Narodzeniu*

*o tym jak naprawdę było*

*zaczął się modlić do świętej rewolucji*

*w Betlejem*

*od której liczymy czas*

*kiedy znów zaczął merdać puszysty ogon*

*tradycji*

*wprosiła się choinka za osiemdziesiąt*

*złotych*

*elegancko ubrana*

*mlaskały kluski z makiem*

*kura po wigilii spieszyła na rosół*

*potem milczenie większe niż żal*

*i już na gwiazdkę stuprocentowy szalik*

*przysłulny jak kotka*

*żeby się nie ubierać za cienko*

*i nie kastać za grubo*

*zdrzemnął się na dwóch fotelach*

*wydarwało mu się że słowo ciałem się*

*stało – i mieszkano poza nami*

*nawet usłyszał że za oknem przyszedł*

*Pan Jezus*

*prosty jak kościół z jedną tylko małą*

*obdarty ze śniegu i polskich kolęd*

*za wcześnie za późno nie w porę*

*nacisnął dzwonek, dzwonek był*

*nieczynny*

KS. JAN TWARDOWSKI

## Adwentowy spiszek

Narodzenie Boga-Człowieka jest wydarzeniem pełnym obietnicy, nadziei i rewolucyjnej miłości. Adwent to czas oczekiwania na Przyjście Tego, który jest źródłem prawdziwej Miłości i sprawcą wyzwolenia każdego człowieka.

Cóż więc się stało? To, co kiedyś było okresem przygotowania na świętowanie narodzin Zbawiciela, stało się czasem stresu, napięcia, korków na drogach dojazdowych do sklepów, i niekończących się zakupów.

A kiedy to wszystko dobiega końca, wielu pozostaje z prezentami w ręku, za które trzeba się zrewanżować. Opróżnione portfele a czasami zadłużenie, które trzeba będzie spłacać przez długie miesiące, dają odczucie pustki.

Nie tak to sobie wyobrażaliśmy. Cel przygotowań do Świąt pozostał gdzieś w oddali, nieosiągnięty.

A przecież Boże Narodzenie ciągle jeszcze może przemienić świat!

Oczywiście nie przez ludzi, dla których Adwent to jedynie ostatnie 24 dni gorączkowych zakupów i nic więcej.

Czas, byśmy przystąpili do ogólnochrześcijańskiego spisku, by ratować Boże Narodzenie, a właściwie,

by ratować nas samych. Cztery drogi w rewolucji chrześcijańskiej w dniach Adwentu to:

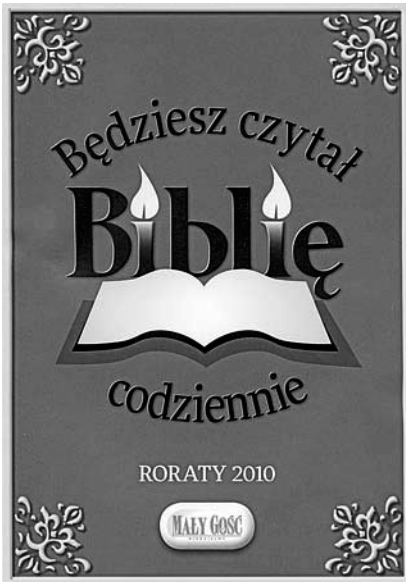
1. więcej duchowości
2. mniej wydawania
3. więcej dzielenia się
4. doświadczanie szczerzej, ofiarnej miłości

Zapraszam do medytacji Adwentowej: [www.pastorbonus.com/sermon/28112010.html](http://www.pastorbonus.com/sermon/28112010.html)

X. STANISŁAW WALCZAK







## Zakochany w człowieku Bóg

*Zakochany w człowieku Bóg dał nam w naszej miłości do Siebie wszystkie uczucia, jakie znamy w miłości do człowieka: tęsknotę, opuszczenie, rozpacz, osamotnienie, radość z obecności, ale miłość ludzka nie byłaby miłością, gdyby była do czegośkolwiek zmuszona.*

*Człowiek sam zdobywa się na miłość. Nie byłby człowiekiem, gdyby tego nie umiał. Przez całe więc życie pragnie kochać. Czasem umiera z miłości, ale miłość nie jest chorobą.*

*Jest tęsknotą za tym, co już kochamy, a jeszcze nie widzimy – jest uświadomioną tęsknotą za Bogiem i Jego życiem.*

KSIĄDZ JAN TWARDOWSKI

## Dar prawdziwy

Chrystus przynosi nam swój dar. Więcej: nie przynosi nam darów, ale sam staje się darem. Darem prawdziwym.

A my udajemy, że nie zauważamy nawet daru. Zresztą jesteśmy zbyt zajęci rozpakowywaniem naszych małych podarków

I tak unicestwiamy Dar pod górą kolorowego papieru, zabawek drobiazgów, bezużytecznej galanterii.

W ten sposób operacja udała się. Udało się nam „zablokować” Boże Narodzenie. Dobrymi manierami. (...)

Trzeba przemienić siebie w dar. Na Boże Narodzenie ludzie obdarowują siebie nawzajem. Góry podarunków, tony ozdobnego papieru, kilometry złotego sznurka, kartki z życzeniami wielkie jak prześcieradło. Wydaje się nam, że w ten sposób rewanżujemy się osobom, którym coś zawdzięczamy. Ale to zbyt łatwe, zbyt wygodne. Jako chrześcijanie mamy obowiązek nie tyle obdarowywać, ile sami przemieniać się w dar. Czynić tak, by zawsze nasze życie było bezgranicznym darem. Dla wszystkich. Wszyscy bowiem ludzie są naszymi wierzycielami. Każdy z nas jest dłużnikiem wobec wszystkich innych.

ALESSANDRO PRONZATO  
„NIEWYGODNE EWANGELIE”



## Zrób komuś Boże Narodzenie

Przedświąteczne przygotowania nabierają tempa i czy chcemy czy nie, wciąż także i nas. Coraz trudniej będzie znaleźć czas na głębszą myśl, lekturę czy medytację. Jeśli teraz się nie pozbieramy, Święta przelecą nam szybko i bez echa. Zróbcie wszystko, aby scenariusze z poprzednich lat nie powtórzyły się.

Przyzwyczailiśmy się, że jesteśmy odbiorcami Bożego Narodzenia, że „mamy” Święta. Wystarczy nam, że będziemy uczestniczyć w Wigilii i Pastercie, pospiewamy kolędy, złożymy życzenia. Czy da się zmienić ten czas tak, abyśmy z odbiorców stali się twórcami Bożego Narodzenia? Myślę, że można zanieść Chrystusa, nie nastawiając się tylko na to, że Go przyjmujemy.

Od dawna uważam, że Święta spędzone w tzw. gronie rodzinnym, przy jedzeniu i oglądaniu TV, są skandalem i niejednokrotnie katogą (zwłaszcza dla

młodszych). Kto znajduje czas dla rodziny jedynie w Święta, nie kocha swojej rodziny i lepiej niech nie udaje, że mu na niej zależy (wyjątkiem są tu marynarze i żołnierze wracający z długich misji).

Przyznam się, że ja już wymyśliłem, komu i jak zrobię Boże Narodzenie i zachęcam, abyście pomyśleli i zrobili podobnie. Św. Jan Chrzyciel, o którym czytamy w ostatnich dniach, przynosił bliskość Chrystusa. Był wysłańcem - ludziom, którzy przychodzili do niego i do których on szedł - przekazywał doświadczenie obecności Boga.

Powoli pakuję wiarę, nadzieję, radość, pocieszenie, umocnienie, miłość i parę innych rzeczy, bo na nie czekają ci, którym chcę zrobić Boże Narodzenie.

Jezu, ufam, że mogę Cię nieść innym ludziom. Amen.

KS. MIECZYSLAW PUZEWICZ

## Adwent

*Oto Pan Bóg przychodzi z mocą (Iz 40, 10)*

*Adwent to oczekiwanie. Adwent to przyjsście.*

*Na kogo czekasz? Kto ma przybyć?*

*Bóg na nowo chce wejść do twojego życia.*

*Po to, by cię przekonać, że żyje i działa.*

*Po to, by ci objawić swoją chwałę.*

*Po to, by objawić swoją moc...*

*Bo, na przekór temu, co mówi świat, moc Boga objawia się nie w tym co silne, lecz co słabe;*

*nie w tym co pyszne, lecz co pokorne;*

*nie w tym, co samowystarczalne, lecz*

*co poddane w posłuszeństwie;*

*nie w tym, co jest pełne lęku, lecz w tym*

*co jest pełne ufności.*

*Potężny, wszechmogący, wieczny Bóg*

*przychodzi jako...*

*... małe Dziecko, któremu na imię Jezus.*

O. GRZEGORZ GINTER SJ

# Wpatrujemy się w betlejemską stajenkę

Radujmy się w Panu, weselmy się świętą radością: zbawienie przyszło na świat, alleluja! – Tymi słowami liturgia wzywa nas dziś, abyśmy trwali zanurzeni w „świętej”

Radości Bożego Narodzenia. Na początku nowego roku to wezwanie ukazuje nam, że powinniśmy go przeżyć całkowicie w świetle Chrystusa, który przyniósł zbawienie wszystkim ludziom na świecie.

Okres bożonarodzeniowy na nowo zwraca bowiem uwagę chrześcijan na tajemnicę Jezusa i Jego dzieło zbawienia. Stając przed szopką, Kościół wielbi radosną tajemnicę Wcielenia: Dzieciątko płaczące w ramionach Maryi jest odwiecznym Słowem, które weszło w czas i przyjęło naturę ludzką zranioną przez grzech, aby zjednoczyć ją z sobą i odkupić. (...)

W betlejemskiej stajence Bóg wyraża z rozbrajającą prostotą swą niekończoną miłość do każdego człowieka. W szopce oglądamy Boga, który dla nas stał się człowiekiem. (...)

W szopce betlejemskiej zawarte zostaje przymierze między Bogiem a człowiekiem, między ziemią a niebem. Betlejem, miejsce radości, staje się także szkołą dobroci, ponieważ objawia się w nim miłosierdzie i miłość, które łączą Boga z Jego dziećmi. Jest widzialnym świadectwem braterstwa, jakie winno jednoczyć wszystkich, którzy są braćmi w wierze jako synowie jednego Ojca Niebieskiego. W tej przestrzeni wspólnoty Betlejem jaśniej jako dom, w którym wszyscy mogą znaleźć pożywienie – etymologicznie nazwa miasta oznacza „dom chleba” – i który już dziś

zapowiada niejako paschalną tajemnicę Eucharystii.

...W betlejemskiej stajence wpatrujemy się w Maryję, która za sprawą Ducha Świętego wydała na świat Syna Bożego. Maryja... jaśniej jako wzór dla wszystkich, którzy całym sercem zawierają Bożym obietnicom. – Wraz z Nią i z Józefem trwamy w adoracji przed betlejemskim żłóbkiem, zaś ku niebu wznosi się nasza błagalna modlitwa: Rozjaśnij swe oblicze i zbaw nas Panie!

JAN PAWEŁ II

Audycja generalna – Rzym, 3.01.2001

## Pan Bóg przyjdzie!

Nie przeżyjemy prawdziwie świąt Bożego Narodzenia, jeśli nie uda się wykorzystać czasu adwentowego czuwania. Kto z nas nie musi wołać z pokorą: *Ciebie, Najwyższy, prosimy: nim przyjdiesz sądzić sumienia, Obroń nas w życiu doczesnym od przewrotności szatana.*

Skoro czekamy na Przyjście Pana i spotkanie z Nim w dniu Sądu Ostatecznego, wołając codziennie *Przyjdź Królestwo Twoje* i jeśli chcemy rozpoznać Jezusa w tajemnicy stajenki betlejemskiej, wołajmy znów z całym Kościołem: *W tym świętym czasie oczekiwania równajmy ścieżki naszego życia, By Pan nas zastał przygotowanych na swoje przyjście.*

Proces naszego przemieniania serc nie jest „łatwy, lekki i przyjemny”, dlatego zniechęcamy się, zasklepamy w ego-

izmie, tracimy radość i entuzjazm. Zanim więc w wigilijny wieczór wyciągniemy do siebie ręce, by podzielić święty chleb – opłatek, prosimy z ufnością: *Zgaś płomień gniewu i niezgody, zarzewie waśni i wzburzenia, Daj ciałom zdrowie i wytrwałość, pokojem obdarz nasze serca.*

Matkę Bożą, Która urodziła Jezusa – Syna Bożego i naszego Brata, prosimy o wyobraźnię miłosierdzia, bez której nie da się żyć ani po chrześcijańsku, ani w pełni po ludzku:

*Pomóż nam serca otworzyć na bliźnich naszych potrzeby; Uproś nam miłość uczynną, wytrwałość w pracy i pokój.*

W postawie czuwania, wsłuchani w Słowo Boże, z czystym i rozradowanym sercem, staniemy wreszcie przed Zbawicielem, by Mu zaśpiewać kolędę w kolejną rocznicę Jego narodzin.

*Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron, Czy dusza moja biedna milsza Ci jest niż on.*

*Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem, Gdys stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mym.*

Niech przywołane tu słowa modlitw staną się natchnieniem w decyzjach i planach na nadchodzące dni Nowego Roku Pańskiego 2011.

KS. ALEKSANDER RADECKI

### Bethlehem

*Na granicy czasu, Którą określił Bóg  
Dojrzewaniem owocu  
W niewieścim ciele, Urzędnicy pochyleni  
nad papirusami  
Liczyli lud jak worki zboża.  
Maryja siedziała na włochatym osle,  
A zwierzę stąpało tak ostrożnie, Jakby  
dźwigało na grzbiecie  
Nie kobietę  
Ale modlitwę.*

*Obok siedł Józef  
Jak kolumna rzucająca ogień, Spokojny  
i świadomy  
Anielskiej treści  
Którą wypelniona była  
Po brzegi swojego istnienia  
Małżonka o twarzy zakrytej zasłoną.*

*Niebo, pod którym szli, było jak chleb  
Ziemia pod ich stopami była jak chleb.  
I dom, do którego szli, był jak chleb.  
Gdy wstąpili w jaskinię, W werset  
Micheasza, Maryja powiła Syna  
I położyła Go delikatnie na sianie  
Jak kruche szkło.*

*Pasterze o szerokich barach,  
Narzuciwszy na siebie wełniane  
burnusy, A na głowy kolorowe chusty,  
Weszli do jaskini jak dzwony.  
Mędrzy stali pokornie jak dostojne księgi,  
W których opisane są dzieje  
Ludzi dobrej woli.*

*Krowa, wół i osioł  
Pochyliły się nad żłóbkiem  
Jak trzy doliny.*

*A potem  
Dzwony, księgi i doliny  
Ukłękły.*

ROMAN BRANDSTAETTER  
Z tomiku *Pieśni o moim Chrystusie*

### Kołysanka Maryi Panny

*W noc mroźną, gwiazdzistą noc, Gdzieś  
słychać w oddali śpiew.*

*To Maryja, przy żłóbku Dzieciny swej,  
Nuci pieśń rzewną, melodii tej.*

*Śpij Mały Jezuniu, śpij, W ubogim  
żłóbeczku śnij.*

*Choć biedna stajenka*

*I lichej Twój strój, A jednak, Tyś Zbarwca  
i Król.*

# Bóg się rodzi, moc truchleje

Najpiękniejsza polska kolęda mówi o Jezusie więcej niż tomy teologicznych rozważań. Nic nie może opisać lepiej Tego, Którego Urodziny właśnie obchodzimy, niż antynomie, pozorne sprzeczności, którymi zafascynował się Franciszek Karpiński. Ten polski poeta miał przecież tytuł doktora filozofii...

**Wzgardzony – a okryty chwałą... Śmiertelny – a Król nad wiekami...**



Ile jeszcze dodałabym tych antynomii!! Ten, który jako nienarodzony porozumiał się ze swoim nienarodzonym kuzynem Janem, do Heroda nie odezwał się ani słowem... Ten, który rodzi się jako bezbronny może w jednej chwili odmienić porządek świata. Ten,

który jest dzisiaj dla nas małą Dzieciną, to Chrystus Pantokrator! Dziecko w *nędznej szopie narodzone*, którym teraz muszą opiekować się ludzie, daje tym ludziom samego Siebie i swoją niezwykłą moc... On, który jest Sędzią, czasem wzywa nas do przebaczenia grzesznikom ich największych przewin... On, który jest przecież najbardziej odpowiedzialnym Człowiekiem

w dziejach ludzkości chce, żebyśmy czasem zachowywali się jak szaleńcy! Szaleńcy Boży, oczywiście. .

I jeszcze jedna sprzeczność – wtedy, ponad 2000 lat temu Izrael oczekiwał Mesjasza... Ale był to Mesjasz na miarę oczekujących. Miał być potężny i miał wyzwolić Izraela. Narodzić się z wielkiego rodu. A Dziecko przyszło na świat w stajni dla zwierząt... Ponieważ to nie On ma zaspokajać nasze

oczekiwania, tylko my mamy do Niego dorosnąć.

Od wielu lat trwają próby dostosowania ewangelicznego przesłania Bożego Narodzenia do tego, czym ono na pewno nie jest. Chce się tę Rocznicę największego wydarzenia w dziejach świata przemienić w święta zakupów – choinek, prezentów, kolorowych torebek... Rytuał tak, tajemnica – nie. Materia tak, duch – w żadnym wypadku. Zrytualizowanie, uładzenie, ugrzecznienie i ukolorowanie Bożego Narodzenia – zmierza jednak do pozbawienia Dobrej Nowiny tego, co jest jej sednem – przekraczania granic, sprzeczności...

A Narodziny Jezusa to przełom duchowy!! To wezwanie do przekraczania samych siebie! To nasza jedyna szansa na wielkość!

Dlatego tak bardzo ucieszyło mnie wezwanie ks. abpa Mariana Gołę-

## Teraz śpij, Dziecino Mała

*Jakaś światłość nad Betlejem się rozchodzi*

*W środku nocy przerażony świat się budzi.*

*Dzisiaj Chrystus tutaj właśnie się narodził*

*Do nas przyszedł, bo ukochał wszystkich ludzi.*

*Ref.:*

*Teraz śpij, Dziecino Mała, Teraz śpij, Dziecino Miła.*

*Ziemia bogactw Ci nie dała, Bo bez Ciebie biedną była.*

*Już pasterze, prości ludzie, biegną z dala  
Oddać pokłon Tobie Panu nad Panami.  
Myszą sobie, jakaż łaska nas spotkała,  
Że Bóg przyszedł, że chce zostać razem z nami.*

*Ref.: Teraz śpij...*

*Z wschodnich krain przyszli jeszcze  
Trzej Królowie*

*Każdy myślał: „Coś wielkiego dziś zobaczę”.*

*Lecz zdzirwili się ci wielcy monarchowie,  
Że ich Król jest... malusienki i że płacze.*

*Ref.:*

*Nie płacz już, Dziecino Mała, Nie płacz już, Dziecino Miła.*

*Ziemia tym Cię zasmuciła, Że tak mocno w grzechu tkwiła.*

biewskiego, który w Liście Pasterskim na Adwent 2010 napisał: *Naszym zadaniem więc jest ożywienie wiary, rozbudzenie mistyki, czyli wrażliwości na więź z Bogiem. Tym miejscem spotkania z Bogiem jest ludzkie serce, które jest niespokojne, póki nie spocznie w Panu (św. Augustyn).* Rozbudzenie mistyki! Przyznam, że nie za często słyszę od naszych duszpasterzy takie wezwanie. Weźmy je sobie szczerze do serca. I pamiętajmy – więź z Bogiem może być tylko na Jego zasadach! Więź z Bogiem to te pozorne przeciwieństwa, ta skłonność do przekraczania granic – tylko po to, by odnaleźć większe dobro, większą radość...

Radując się ciepłem żłóbka, ani na chwilę nie powinniśmy zapominać, że nasza radość będzie trwała wiecznie tylko wtedy, gdy zgodzimy się na Jezusowy radykalizm i na te niezwykle sprzeczności!

AS

## Na wigilijnym stole

*obrus biały, trochę siana*

*na nim wieczerza – bierze w niewolę*

*obok barwnie choinka ubrana*

*Cała rodzina w komplecie*

*jeden talerz na gościa czeka*

*o pokój modlimy się na świecie*

*i za tych co na ubóstwa lekach*

*Ogólna radość – opłatek przy wieczerzy*

*Na ustach „Bóg się rodzi”*

*Wtem dzwonek – gość wchodzi*

*Duch miłości – w gościnność wierzy.*

JÓZEF JÓZAK

# Moja kolęda dla nieobecnych

*A nadzieja znów wstąpi w nas,  
nieobecnych pojawią się cienie...*

Towarzyszą mi prawie nieustannie. Od tamtego 10 kwietnia. Jako wspomnienie tragedii. Innym razem jako żal. Teraz – jako współczucie dla ich bliskich. *Uwierzymy kolejny raz  
W jeszcze jedno Boże Narodzenie*

Tamto pierwsze Boże Narodzenie bez Jana Pawła II. Chciałam słuchać tej kolędy, chociaż słuchając – płacząc... A teraz – pierwsze Boże Narodzenie bez księdza Prałata Stanisława. Mam nadzieję, że po tylu latach spędzonych u Świętej Rodziny na ziemi, teraz, w Boże Narodzenie roku 2010 spotka się ze Świętą Rodziną tam, w Niebie...

*I choć przygasł świąteczny gwar  
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu*

Mój Boże! Dla rodzin tych, którzy zginęli pod Smoleńskiem, to przecież pierwsze Święta bez Nich... Brakuje aż tylu osób, aż tylu twarzy, aż tylu głosów!

*Przyjdź tu do nas i z nami trwaj  
Wbrew tak zwanej ironii losu*

To sformułowanie „ironia losu” nigdy nie pasowało mi do świątecznego nastroju. Przecież jest Boża opatrzność! A ludzie, którzy się jej sprzeciwiają – zawsze powodują jakieś tragedie – i jest ten, który pierwszy sprzeciwił się Bogu! I to jego przyszedł zwyciężyć Chrystus!

*Daj nam wiarę, że to ma sens  
Że nie trzeba żałować przyjaciół*

Jeżeli cokolwiek ma sens, to tylko wiara! Jeżeli cokolwiek ma sens – to śmierć w zgodzie z Bogiem! Niestety, nie mogę jeszcze dzisiaj odnaleźć sensu w wydarzeniu sprzed ośmiu miesięcy! Żałuję ich wszystkich, mimo że nie wszyscy byli moimi przyjaciółmi. Osobiście poznałam tylko dwie z 96 osób. W pierwszym przypadku znajomość – i to z mojej

winy – była dramatycznie krótka... 8 albo 9 maja 1987 r. w czasie trwania międzynarodowego seminarium, zorganizowanego przez Ruch Wolność i Pokój w kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ulicy Żytnej w Warszawie, koleżanka przedstawiła mi Annie Walentynowicz. Poznała ją podczas strajku w Stoczni Gdańskiej w 1980 r. Rozmawiałyśmy – najpierw we trójkę, ale kiedy Pani Anna zaczęła skarżyć się na postępowanie Lecha Wałęsy – odeszłam.... Wtedy jeszcze wierzyłam w jego prawość, a dyskusji nie chciałam podejmować... Od dawna wspominałam to wydarzenie ze wstydem i żalem. Dzisiaj przyznałabym Pani rację, Pani Anno, ale przecież Pani już o tym wie...

W 1986 i 1987 roku pielgrzymowałam na Jasną Górę z dominikańską (wtedy) 12-tką, a kiedy powróciłam na stałe do Wrocławia, zaczęłam chodzić na spotkania do Duszpasterstwa Dominikańskiego, prowadzonego przez o. Ludwika Wiśniewskiego. I tam spotykałam często Władysława Stasiaka. On wyróżniał się – raczej słuchał niż mówił i raczej dawał niż brał... Emanowała od niego uważna życzliwość. Wydawał mi się osobą, na której pomoc można zawsze liczyć.

*Bo są z nami choć w innej postaci...*

Na pewno... Oni są. Są teraz nawet bardziej, niż wtedy, kiedy oglądaliśmy ich w telewizji...

*I przekonaj, że tak ma być  
Że po głosach tych wciąż drży powietrze*

Tak, po ich głosach drży powietrze, ale to nie miało tak być! Oni mieli złożyć hołd zamordowanym w Katyniu, a potem wrócić! Oni nie powinni byli zginąć, tak nagle bez wytłumaczenia... Boże, jaki ma być sens tej straszliwej ofiary?!

*Że odeszli po to by żyć*

*I tym razem będą żyć wiecznie*

### Kolęda dla nieobecnych

*A nadzieja znów wstąpi w nas  
Nieobecnych pojawią się cienie  
Uwierzymy kolejny raz  
W jeszcze jedno Boże Narodzenie  
I choć przygasł świąteczny gwar  
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu  
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj  
Wbrew tak zwanej ironii losu*

*Daj nam wiarę, że to ma sens  
Że nie trzeba żałować przyjaciół  
Że gdziekolwiek są dobrze im jest  
Bo są z nami choć w innej postaci  
I przekonaj, że tak ma być  
Że po głosach tych wciąż drży powietrze  
Że odeszli po to by żyć  
I tym razem będą żyć wiecznie*

*Przyjdź na świat, by wyrównać  
rachunki strat*

*Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy  
stole*

*Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem  
w nas*

*I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole*

SZYMON MUCHA

O tym wcale nie trzeba mnie przekonywać – wiem, że oni będą żyć wiecznie. Jednak jest wciąż tyle wahania, tyle wątpliwości, tyle bólu.

*Przyjdź na świat, by wyrównać  
rachunki strat*

*Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy  
stole*

Boże! Jak wyrównać rachunek takiej straty! Puste miejsca przy świątecznych stołach w tylu domach! Nowe znaczenie tych pustych miejsc! Łzy, żal, tęsknota... Już nie przyjdą, nie podzielą się opłatkiem, nie przytulą – swoich żon, mężów, dzieci...

*Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem  
w nas*

*I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole*

Boże! Daj wszystkim, którym ta katastrofa odebrała najbliższych – poczucie ich obecności w tych świętych dniach Bożego Narodzenia! Daj im wiarę, że kiedyś, w przyszłości okaże się, że nawet z tego straszliwego zła Bóg wprowadzi jednak jakieś wielkie dobro!

*A nadzieja znów wstąpi w nas..*  
Jeżeli jest w nas nadzieja, to w Twoją, Panie Boże, Miłość i w to, że przyjdzie na świat Twój Syn wyzwole nas od zła ostatecznie... i

*Przyjdź tu do nas i z nami trwaj...*

Panie, przyjdź...

AS



## Czuwamy!

Warszawa. Nasza Stolica. Nasza polska ziemia. Krakowskie Przedmieście. Nasza ulica. Polska ulica. Plac przed Pałacem Namiestnikowskim. Nasze miejsce. Jesteśmy u siebie. Cóż się tam dzieło i dzieje w ostatnich miesiącach! Zmieniają się okoliczności. Podejmowane są jakieś decyzje. Na jaw wychodzą zamysły serc wielu. Diabeł się miota. Jesteśmy obserwowani. Patrzy na nas ludzkie oko. Bezpośrednio i z kamery. Ale mam lepszą wiadomość: Bóg na nas patrzy! Dobroczyńne Oko Opatrzności!



Adwent pod krzyżem na Krakowskim Przedmieściu

Tygiel sytuacji, postaw, reakcji. A Uniwersytet Świętości pod Krzyżem trwa. To znaczy, że w dalszym ciągu, codziennie wieczorem, modlimy się, codziennie jest głoszone Słowo Boże, codziennie zgromadzeni otrzymują błogosławieństwo Boże przez ręce kapłana – przedstawiciela Chrystusa i Kościoła. Skromna obecność kapłana jest dyskretnym i czytelnym przypomnieniem: Chrystus jest pośród swojego ludu i okazuje swojemu ludowi miłość pasterską. To jest Kościół. Tu jest Kościół. *Ubi Christus, ibi Ecclesia* (Gdzie Chrystus, tam Kościół).

Miejsce Pamięci, Prawdy i Nadziei, wybrane przez wrażliwe polskie serca, nie jest puste. Jest tam człowiek. Żywi ludzie. Codziennie. Pamiętamy. Poznajemy Prawdę. Mamy nadzieję.

Gospodarzem tego miejsca jest Chrystus. To On tam rozporządza. I ciągle zaprasza: Przyjdźcie! Przychodzimy.

Znak Krzyża przypomina nam o tej przychylniej obecności Chrystusa. Codziennie przychodzimy z Krzyżem i Różańcem. Dlatego spokojnie i zgodnie z prawdą kontynuujemy stosowanie

naszej pierwotnej terminologii: „pod Krzyżem”. Tak. Tutaj jest Uniwersytet Świętości pod Krzyżem. Programem jest Prawda. Lekturą obowiązkową jest Słowo Boże, nauka Kościoła, życiorysy Świętych i ich pisma. Praktyki to nasze życie codzienne. A egzaminem będzie Sąd Ostateczny.

Rektorem Uniwersytetu Świętości pod Krzyżem jest Chrystus. Cóż to za przywilej: studiować na takiej Uczelni!

Drodzy Czytelnicy, zwiastuję Wam dobrą nowinę: Uniwersytet Świętości pod Krzyżem trwa! Przybывajmy na wieczorne wykłady na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

A co dalej?

Słowo Boże już nam to wyjaśnia. Spokojna i dalekosiężna nauka dla Studentów spod Krzyża i dla Zaocznych: Synu, od młodości swej staraj się o naukę, a będziesz ją nabywał aż do siwizny. Jak oracz i siewca przystępuj do niej i czekaj na dobry jej plon; trochę się utrudzisz pracując nad nią, ale

wnet będziesz spożywał jej owoce. Jakże bardzo twarda jest dla nieuków, a lekkoduch w niej nie wytrwa. Jak potężny kamień próby go przytłoczy i nie będzie zwlekał z jej odrzuceniem. Mądrość bowiem, zgodnie ze swą nazwą, nie dla wielu jest dostrzegalna. Słuchaj, synu, przyjmij me zasady, a rady mojej nie odrzucaj! Włóż nogi w jej dyby, a szyję swą w jej obroź!

Podдай ramiona swe i dźwignij ją, a nie zżymaj się na jej więzy!

Całą duszą zbliż się do niej i strzeż jej dróg ze wszystkich sił!

Ubiegaj się o nią, szukaj, a da ci się poznać, a gdy ją posiadasz, nie wypuszczaj z objęć! Na koniec bowiem znajdziesz miejsce jej odpoczynku, a to ci się w radość obróci.

Dyby jej będą

*Chryste, bądź*

*ze mną, we mnie, za mną, przede mną.*

*Bądź w sercu tego, który myśli o mnie.*

*Bądź w oczach tego, który patrzy na mnie.*

*Bądź w uszach tego, który mnie słucha.*

*Bądź w ustach tego, który mówi do mnie.*

*Jeżu, bądź w nas.*

św. PATRYK

*ci walną obroną, a obroź ją strojem zaszczynym.*

*Złota bowiem jest na niej szata, a więzy jej są z nici purpurowych.*

*Jak strój wspaniały ją przywdziejesz, jak wieniec radosnego uniesienia włożysz na siebie.*

*Jeżeli jej będziesz pożądał, posiadasz naukę, jeśli dołożysz uwagi, zdatny będziesz do zrobienia wszystkiego.*

*Jeżeli będziesz lubił słuchać, nauczysz się, i jeśli naklonisz ucha swego, będziesz mądry.*

*Stań na zgromadzeniu starszych: a jeśli kto jest mądry, przyłącz się do niego!*

*Chętnie słuchaj wszelkiego wykładu rzeczy Bożych, a przysłowia rozumne niech nie ujdą twojej uwagi!*

*Jeżeli ujrzysz kogoś mądrego, już od wczesnego rana idź do niego, a stopa twoja niech ściera progi drzwi jego! Rozmyślaj nad zarządzeniami Pana, a przykazaniami Jego zawsze pilnie się zajmuj!*

*On sam umocni twe serce, a pożądana mądrość będzie ci dana. (Syr 6, 18-37)*

Nie lękam się o przyszłość. Jeśli słuchać będziemy Boga, On sam wszystkim w Polsce rozporządzi według Swej Świętej Woli i nauczy nas, jak i co czynić.

Nic lepszego nad to!

KS. JACEK BAŁEMBA SDB  
novushiacynthus.blogspot.com



Adwent pod krzyżem na Krakowskim Przedmieściu

# Rekolekcje „Dary Ruchu”

W dniach 22-24 października 2010. w parafii św. Rodziny we Wrocławiu odbyły się rekolekcje dla małżeństw formujących się w kręgach Domowego Kościoła.

Temat rekolekcji: „Dzielenie się darami (zobowiązaniami DK) drogą ku dojrzałości chrześcijańskiej”.

Rekolekcje prowadzili Krystyna i Wiesław Bratkowie wraz z ks. Robertem Serafinem, moderatorem diecezjalnym Domowego Kościoła w diecezji legnickiej, który od początku swej drogi kapłańskiej związany jest z kręgami rodzin.

Pomysł rekolekcji zrodził się ponad rok temu, gdy Kryśka i Wiesiek zauważyli, że dla młodych małżeństw poważną trudnością jest wierne wypełnianie zobowiązań. Część małżeństw, która ma „problem” z zobowiązaniami, traktując je jako narzucony ciężar, rezygnuje z formacji w Ruchu. Zamyśłem prowadzących było więc pokazanie zobowiązań jako darów, które należy w wolności zaakceptować i z nich korzystać w celu budowania jedności małżeńskiej i wspólnego kroczenia ku dojrzałości chrześcijańskiej.

Ten czas świętych nauk miał swój rytm. Rekolekcje rozpoczęły się zawiązaniem wspólnoty, a w sobotę i w niedzielę rano była wspólna jutrznia. Potem miały miejsce konferencje, po których przewidziany był czas na dzielenie się par uczestniczących i na podsumowanie dnia rekolekcyjnego przez

księdza. Każdy dzień kończył się Eucharystią.

Podczas pierwszej konferencji, której tematem było: „Charyzmat a dary Ruchu”, zostało nam przypomniane, czym jest duchowość małżeńska, co to jest charyzmat i czym są zobowiązania. Te ostatnie mają być drogowskazami na drodze formacji, która ma doprowadzić każdego z nas do tego, by stał się „nowym człowiekiem”, w którym światło Ducha Świętego jest spójne z życiem. Od realizacji zobowiązań zależy duchowy rozwój małżeństw i kręgu. Dzielenie się zobowiązaniami jest sercem każdego comiesięcznego spotkania kręgu. Kolejna konferencja przybliżyła temat „Namiotu Spotkania”, czyli modlitwy osobistej, która każdorazowo jest spotkaniem z Bogiem. Ważnym jest tutaj pełne oddanie swego czasu, a także siebie do dyspozycji Boga. W tej części rekolekcji szczególnie ciekawe były świadectwa uczestników, dotyczące ich modlitwy osobistej. Osnową modlitwy dla jednych jest Słowo z dnia, a dla drugich Liturgia Godzin. Bardzo ważne jest wsłuchiwanie się w ciszę. Tylko w ciszy można usłyszeć głos Boga w swoim sercu. Nie bez znaczenia jest też miejsce modlitwy. Wiele osób korzysta ze świątyni i miejsc przed tabernakulum, aby tam się modlić.

Ks. Robert w wygłoszonej homilii podczas Mszy św., kończącej dzień rekolekcyjny, zwrócił nam uwagę na to, jak słuchamy Słowa Bożego – nikt

### To jest Chrystus

*Gdy spoglądam na drugą osobę –  
na CHRYSTUSA*

*Spoglądam*

*Gdy się do niej uśmiecham –  
do CHRYSTUSA*

*Się uśmiecham*

*Gdy powiem coś do niej –  
do CHRYSTUSA to mówię*

*Gdy daję jej cokolwiek –  
CHRYSTUSOWI daję*

*Gdy komuś ustąpię drogi –  
CHRYSTUSOWI miejsce robię*

*Gdy komuś coś upiorę, sceruję,  
posprzątam –*

*CHRYSTUSOWI to czynię*

*Gdy się opanuję, powstrzymam, złego  
słowa nie powiem –*

*CHRYSTUSOWI to czynię*

*Ale można to samo powiedzieć  
odwrotnie:*

*Spojrzałem źle na drugiego człowieka –  
na CHRYSTUSA*

*Źle spojrzałem*

*Warknąłem na niego – na Chrystusa  
warknąłem*

*Zwymyślałem go – zwymyślałem  
Chrystusa*

*Na złość mu zrobiłem – to Chrystusowi  
zrobiłem na*

*Złość...*

STEFAN KARD. WYSZYŃSKI

bowiem nie potrafił powtórzyć, co było treścią czytania i Ewangelii, słyszanej przed chwilą. Tłumaczyliśmy się zmęczeniem, końcem dnia, ale ksiądz zadał proste pytanie: *co teraz jest w twoim sercu, co zajmuje twój umysł?* Bowiem „tam skarb twój, gdzie serce twoje”.

W sobotę pierwsza konferencja była na temat modlitwy rodzinnej. Zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II (Familiaris Cosortio): *szczególnym zadaniem rodziców jest wychowanie dzieci do modlitwy.* Daje to możliwość doświadczania Boga w rodzinie i dostrzegania Jego obecności w świecie. Trzeba zachęcać dzieci, ale nie zmuszać; proponować, a nie narzucać i pozwolić dzieciom współtworzyć modlitwę. Ciekawe było spostrzeżenie kapłana, że nawet mizerna – według naszej oceny – modlitwa rodzinna przynosi owoce. Czasem są niewidoczne, a jednak istnieją. Trzeba jednak zawsze pamiętać, że modlitwa rodzinna to modlitwa naszej rodziny – ma być wypracowana przez całą rodzinę i nie musi być podporządkowana żadnym



z góry narzuconym schematom. Modlimy się razem i w pełnej wolności.

Kolejna konferencja dotyczyła „reguły życia”, zobowiązania często pomijanego. Usłyszeliśmy, że reguła życia jest wysiłkiem, który łączy w sobie ascezę (moją pracę) z mistyką (mocą Chrystusa). Winniśmy regułę życia zapisywać, ciągle uaktualniać, przy czym reguła dla małżeństwa powinna być podejmowana podczas dialogu małżeńskiego, natomiast reguła osobista powinna być inspirowana w czasie Namiotu Spotkania i w sakramencie pokuty.

Po konferencji był czas na rozmowy przy kawie, herbacie, ciasteczkach i pysznych świeżych bułeczkach. Słyszało się wokół: – *Ach jak to dobrze, że jesteś!* – *Dobrze, że jesteś!* – *Dawno Cię nie widziałem!* Takie chwile też są bardzo potrzebne.

Następnie przyszedł czas na omówienie modlitwy małżeńskiej. Małżonkowie spotykają się ze sobą i z Panem Bogiem. To na tej modlitwie odsłaniają dusze przed sobą. Ksiądz Robert nawet porównał modlitwę małżeńską do pożycia małżeńskiego. Obie te dziedziny życia małżeńskiego należą do sfery bardzo intymnej, są pełnym otwarciem się na Boga i na siebie nawzajem. Jeśli małżonkowie w tym czasie wstydzą się siebie i nie do końca się otwierają, to jest to znak, że są jakieś sfery lub dziedziny życia, których nie oddali jeszcze Panu Bogu. Ważne jest zdawać sobie z tego sprawę. Bardzo ważna jest wierność codziennej modlitwy małżeńskiej. Modląc się razem małżonkowie są w stanie wyjednać u Boga to, czego nie udaje się wyprosić na modlitwie indywidualnej. Piękne było świadectwo małżeństwa, które postrzega swoją modlitwę małżeńską jako klamrę spinającą każdy dzień. Inne świadectwo ukazało nam jak wielką łaską jest modlitwa narzeczeńska, która już przygotowuje przyszłych małżonków do ich wspólnej modlitwy.

Po przerwie obiadowej spotkaliśmy się na tej części rekolekcji, która dotyczyła dialogu małżeńskiego. Dowiedzieliśmy się, że dialog małżeński to ma być czas dopasowywania się, wspólnego poszukiwania myśli Bożej, budowania jedności małżeńskiej, a nie



rachunek sumienia współmałżonka, czy zebranie sprawozdawcze, itp.

Krysia z Wiesiem zadając nam 2 pytania: *za co chcemy podziękować w naszym małżeństwie i co chcielibyśmy zmienić, aby w naszym małżeństwie było lepiej*, rozesłali wszystkie małżeństwa na godzinny dialog. Przy pięknej słonecznej pogodzie jaka bywa w tym czasie „złotej polskiej jesieni” dialog pozwalał dostrzec to, co dobre jest w małżeństwie i to napawało radością. Wszystkie pary wróciły zadowolone. Dawały świadectwa, iż dialog był owocny. Jedna z par przed przystąpieniem do dialogu skorzystała ze spowiedzi u księdza rekolekcjonisty. Pozwoliło im to stanąć w prawdzie, a także spostrzeżać współmałżonka jako dar od Boga. W podsumowaniu ksiądz podkreślił jak ważna jest właśnie spowiedź święta, odbyta tuż przed albo po dialogu, która niejako pieczętuje to, co dzieje się na dialogu.

Podczas wieczornej Eucharystii usłyszeliśmy w Ewangelii przypowieść o drzewie figowym, które nie dawało owoców przez trzy lata. Bóg zawsze oczekuje naszego zbawienia i naszej świętości. Jesteśmy na tyle święci, na ile On jest w nas. Świadczenie o tym, co dostaliśmy od Boga i dzielenia się tym z drugim człowiekiem – to jest nasze owocowanie.

„Pokropię was czystą wodą, abyście stali się czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich wazszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała (...).” Te słowa uświadomiły nam, że od momentu chrztu św. jesteśmy w łonie Kościoła, w przymierzu z Panem Bogiem i podlegamy Jego obietnicy.

Ostatnia konferencja była na temat udziału w rekolekcjach oazowych, które zostały określone jako punkt wyjścia pracy formacyjnej. Rekolekcje, czyli oaza, to czas łaski. Aby pojechać na nie – potrzebne jest zaproszenie Pana Boga, który daje nam pragnienie. Jeśli rekolekcje są trudne, to znaczy, że Pan Bóg ma dla nas wspaniałe dary. Trzeba już wcześniej omadlać sprawę uczestnictwa w oazie, tym bardziej,

że szatan będzie nam przeszkadzał i odwoził od tej decyzji. Warto walczyć o wyjazd. Za czas rekolekcji trzeba Bogu dziękować, oddawać chwałę, dając świadectwo i prosić o jeszcze.

Godzina świadectw była przedostatnim punktem programu rekolekcyjnego. Choć nie było tzw. kolejki ani przymusu, to wszystkie małżeństwa, nawet te z małym stażem w Ruchu, dały piękne, budujące świadectwa. Były wielkie wzruszenia, były łzy. A my, widząc postawę młodych małżeństw, z wielką nadzieją myślimy o przyszłości Ruchu i Kościoła w Polsce.

ASIA I DAREK SMAZOWIE

## Nasz Bóg i my

- W jaki sposób odczytujemy zamysł Boży względem naszego małżeństwa i rodziny?
- Czy poszukujemy woli Bożej (myśli, rozwiązań) na dzisiaj?
- Czy staramy się odczytywać znaki Boże w codzienności?
- W jaki sposób przyjmujemy wolę Bożą w dziedzinach, których nie możemy zmienić, i czy ją akceptujemy?
- Jak wygląda nasza praca nad sobą?
- Czy pomagam współmałżonkowi, dzieciom, czy robię to z miłością (wymagającą)?
- Czy wspólnie prosimy Ducha Świętego o wsparcie w wypełnianiu obowiązków stanu, byśmy byli dla najbliższych i świata świadkami Bożej miłości?
- Czy dostrzegamy otrzymane dary i dziękujemy za nie?

Polecamy wtorkowe audycje dla małżonków i dzieci w Radio Maryja o godz. 21.40

## Raport z pracy w Radzie Miejskiej w kadencji 2006–2010

Szanowni mieszkańcy Wielkiej Wypsy!

W listopadzie minęły cztery lata mojej kadencji w Radzie Miejskiej Wrocławia. Był to czas intensywnej pracy w trzech Komisjach Rady Miejskiej, czas spotkań z wyborcami, działań edukacyjnych i programowych, a także okres, w którym dołożyłem wiele starań



do budowania zgody pomiędzy Radnymi z wszystkich klubów, która była niezwykle potrzebna do podejmowania ważnych projektów dla Wrocławia.

- 1) Złożyłem ponad 20 interpelacji i odbyłem szereg spotkań z urzędnikami, skutecznie interweniując w sprawach m.in.:
  - przyspieszenia prac związanych z budową Mostu łączącego Wielką Wyspę z al. Armii Krajowej. W porozumieniu z grupą radnych związanych z Wielką Wyspą udało się przyspieszyć prace projektowe o rok,
  - pilnych remontów chodników, m.in. przebudowy ciągu pieszego przy ul. Dembowskiego,
  - poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów poprzez wprowadzenie zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzenne-

go rozdzielających projektowane szybkie trasy rowerowe od traktów spacerowych,

- uchronienia przed likwidacją ogólnodostępnych bezpłatnych kortów tenisowych w Parku Biskupińskim,
- dodatkowych środków finansowych dla Rad Osiedli. Razem z grupą radnych z Komisji do Spraw Osiedli

stworzyliśmy budżet w kwocie ponad 400 tys. złotych na realizację dodatkowych zadań m.in. z zakresu Sportu i Zdrowia,

- wprowadzenia razem z radnymi z mojego klubu 50 groszowej opłaty za pierwsze 20 minut postoju w Strefie Płatnego Parkowania,
- wprowadzenia razem z radnymi z mojego klubu Biletu Semestralnego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczności lokalnej, w tym uczniowskiej i studenckiej,
- wprowadzenia internetowej bazy danych o odbiorach inwestycji infrastrukturalnych dla potrzeb Rad Osiedli,
- uzyskania dodatkowych środków dla Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta potrzebnych do przywrócenia odpowiedniej liczby kublów na śmie-

ci wzdłuż alejek spacerowych na terenach zielonych. Razem z radnymi z mojego klubu nakloniliśmy Skarbnika Miejskiego do przekazania dodatkowych pieniędzy na ten cel,

- uzyskania dodatkowych środków na pilne remonty siedziby Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnow,
  - pojedynczych problemów mieszkańców Wrocławia. Pomagając w negocjacji stawek czynszowych, problemach lokalowych,
- 2) Nadal interweniuję w sprawach m.in.:
    - zmiany przebiegu linii Tramwaj Plus, tak aby nowe szybkie tramwaje dojeżdżały do pętli na ul. Mickiewicza lub ul. Olszewskiego,
    - oświetlenia alei spacerowej wzdłuż ul. Dembowskiego,
    - zwiększania nakładów finansowych na remonty podwórek i kamienic na Olbinie,
    - przyspieszenia prac związanych z realizacją wielopoziomowego parkingu przy Hali Ludowej,
    - przyspieszenia remontu ulic: Bacciarrellego, Monte Cassino, Grunwaldzkiej, Skłodowskiej, Nowowiejskiej
    - przyspieszenia prac nad Miejskim Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla Sepolna.

Dziękuję za okazane w czasie wyborów zaufanie i oddane na mnie głosy, które przedłużą moją pracę w Radzie Miejskiej przez kolejną kadencję

SZYMON HOTAŁA

## Warsztaty Muzyczne: Pieśni Pełne Ducha

27 listopada odbyły się warsztaty muzyczne pod nazwą „Pieśni pełne Ducha”. Prowadzili je: o. Andrzej Bujnowski OP, Adam Rymarz – vocal, Adam Stanisławski – piano. W warsztatach wzięło udział ponad 30 osób.

Spotkanie rozpoczęło się rozśpiewaniem uczestników. Pan Adam Rymarz starał się nas przekonać, że nasze ograniczenia wokalne nie tkwią w naszych strunach głosowych, a raczej w naszych głowach, i można się ich pozbyć poprzez odpowiednie ćwiczenia.

Potem o. Andrzej wygłosił konferencję na temat śpiewu liturgicznego. Mówił, że śpiew liturgiczny jest bardzo ważny, a niestety niedoceniany. Śpiew ma pomagać kierować myśli ku Panu Bogu, a więc powinien być jak najbardziej staranny,

dopracowany, piękny. Jego celem jest wyrażanie czci Panu Bogu, naszej wdzięczności, naszej miłości.

Na Mszy św. o. Andrzej odprawił liturgię, śpiewając wszystko, co można było odśpiewać. Dzięki temu, a także ze względu na wcześniej przygotowane śpiewy uczestników Msza św. miała szczególnie uroczysty charakter.

Po obiedzie nastąpiła druga część naki śpiewu. Teraz na warsztat poszły pieśni uwielbienia, w tym także gospel.

Warsztaty zakończyły się spotkaniem modlitewnym. Pierwszy raz uczestniczyłem w spotkaniu, którego uczestnicy śpiewali pod kierownictwem dyrygenta.

Największe wrażenie na mnie sprawił profesjonalizm prowadzących warsztaty. Obaj panowie Adamowie, i oczywi-

ście o. Andrzej Bujnowski, to ludzie muzyki, wyraźnie kochający to, co robią, i robiący to doskonale. Adasia Stanisławskiego znam nie od dziś – jego gra zawsze robiła na mnie duże wrażenie. W trakcie spotkania modlitewnego pełnił rolę całego instrumentarium towarzyszącego scholi (czyli nam wszystkim). Adam Rymarz to człowiek niezmiernie obdarowany. Jak siebie opisał na Facebooku: „Wokalista od zadań niemożliwych, szczęśliwy posiadacz słuchu absolutnego :)”. O. Andrzej Bujnowski to postać raczej znana: dominikanin zaangażowany w popularyzację muzyki, a w szczególności śpiewów liturgicznych. Podczas spotkania z Briegie McKenną śpiewała schola, za którą był odpowiedzialny właśnie o. Andrzej.

Dziękuję Panu Bogu za to, że mogłem uczestniczyć w tych warsztatach.

ZBYSZEK



# Briege McKenna we Wrocławiu

21 listopada – w niedzielę – odbyło się na Popowicach w parafii oo. oblatów czuwanie modlitewne z udziałem siostry Briege McKenna.

i organistą tworzący świetną, profesjonalną całość. Dużo starej dobrej muzyki odnowowej – sama radość. Zaczęło się od uwielbienia.



S. Briege McKenna z pochodzenia Irlandka jest znana na całym świecie ze względu na swoją postać dla kapłanów i postugę uzdrawiania. Należy do Zgromadzenia św. Klary. W młodości uzdrowiona podczas Mszy św. prowadzi rekolekcje i konferencje na wszystkich kontynentach; ostatnio była jednym z mówców na obchodach zakończenia Roku Kapłańskiego w Watykanie. Autorka "Cuda się zdarzają" i "Moc sakramentów".



O. Kevin Scallon CM inspirator i główny animator "Intercession for priests" (modlitwa za kapłanów <http://www.intercessionforpriests.org/>). Irlandczyk, kaznodzieja, kierownik duchowy, autor m.in. "Oto przychodzi Ja sam!". Od lat współprowadzi z s. Briege McKenna. rekolekcje dla kapłanów i biskupów.

Pierwsze wrażenia – subiektywne: Przede wszystkim radość z powodu zgromadzenia się w jednym miejscu tak wielu osób, Kościół był wypełniony – a jest to duża świątynia. Nawet miejscowy proboszcz stwierdził, że tylu osób w tym kościele jeszcze nie widział. Świetna oprawa muzyczna. Chórek stosunkowo niewielki, ale wraz z ojcem Bujnowskim oraz dyrygentem

zdził po świątyni i patrzył na nas, a my na Niego. Przedstawialiśmy Mu swoje – i nie swoje – sprawy, problemy, choroby...

Na koniec Msza Święta pod przewodnictwem ks. bpa Andrzeja Siemienińskiego z wieloosobową koncelebrą. Serce się raduje, gdy się widzi tylu księży, którzy się identyfikują z Odnową w Duchu Świętym.

Siostra Briege nie zawiodła. Przedstawiła świadectwo – jak to powiedziała – szybkie. Mówiła o swojej drodze, o uzdrowieniach, o konieczności zawierzenia Panu Jezusowi...

Pan Jezus również nie zawiodł. Pod osłoną chleba zamkniętego w monstrancji chodził po świątyni i patrzył na nas, a my na Niego. Przedstawialiśmy Mu swoje – i nie swoje – sprawy, problemy, choroby...

Szkoda, że takie czuwania odbywają się we Wrocławiu tak rzadko i zgromadzenie w jednym miejscu tylu osób wymaga aż takiego nazwiska jak Briege McKenna. Uwielbianie Jezusa w takiej dużej grupie ma swój urok, a zapewne również swoją wartość – myślę, że Panu Jezusowi się podoba.

ZBYSZEK

## Cuda się dzieją!

Po raz trzeci uczestniczyłam w spokaniu modlitewnym z Briege McKenna. Dwa poprzednie zorganizowane były pod wałami Jasnej Góry, gdzie setki tysięcy osób z Odnowy w Duchu Świętym z całej Polski modliło się z tą irlandzką charyzmatyczką. W czasie modlitwy nagle stojąca za mną młoda osoba zaczęła krzyczeć: *mogę mówić, mogę mówić!* Była niezwykle tym przejęta. Płakała głośno. *Cud! Cud! Jestem zdrowa! Dziękuję Ci, Jezu!* Okazało się – jak potem mówiła przez mikrofon do wszystkich – że została uzdrowiona z raka krtani. Była nauczycielką, straciła głos i pracę i nagle odzyskała możliwość mówienia i to głośnego. Widziałam to, słyszałam i do dzisiaj wspominam z wielkim wzruszeniem, dziękując Bogu za ten cud, którego byłam świadkiem.

MAŁGORZATA



Fot. Izabella Wądrołowska

## Uwierzył...

Dzień św. Mikołaja zawsze wywołuje uśmiech na mojej twarzy, choć nie tylko z powodu miłych wspomnień z mojego dzieciństwa. Wiąże się to z pewnym znacznie późniejszym rodzinnym wydarzeniem: otóż mój syn Marcin, wtedy uczeń pierwszej klasy szkoły podstawowej, po powrocie z zajęć głośno oświadczył, że tak naprawdę to nie ma św. Mikołaja. Z przekonaniem twierdził, że to nie św. Mikołaj obdarowuje dzieci, ale to rodzice kupują prezenty. Na nic zdały się tłumaczenia – spuentowaliśmy te jego sensacje tak: *nie wierzysz – twoja sprawa, my wierzymy!*

Szóstego grudnia wszyscy w domu podziwialiśmy swoje prezenty, tylko mój syn nic nie znalazł dla siebie. Zdziwienie z niedowierzaniem zagościło na jego twarzy. Powiedzieliśmy mu, że jeśli twierdził, iż nie ma św. Mikołaja, to w konsekwencji nie ma też i подарunku. Po powrocie ze szkoły,

ledwo zdążył otworzyć drzwi mieszkania, już krzyczał, że oczywiście wierzy w istnienie św. Mikołaja, bo wszyscy dostali paczki – nawet ci, co najgłośniej krzyczeli, że go nie ma. W następnym ranku – jakby w drodze powrotnej do swojej ojczyzny – św. Mikołaj zostawił mu prezent, ku ogromnej jego radości.

Dziś mój syn ma już trzydzieści cztery lata i rokrocznie w grudniu przypomina mi o istnieniu św. Mikołaja,



800 Mikołajów na motocyklach, którzy przejeżdżają trasę z Gdańska-Zaspy do Gdyni w celach charytatywnych (dla dzieci). Płaci się za udział w tym rajdzie co najmniej 20 zł od osoby. Rok temu było znacznie więcej Mikołajów – bo aż 2000.

twierdząc, że mocno wierzy w jego szczodroliwość.

Święty Mikołaj jest nie tylko dobrym człowiekiem, ale też i dobrym pedagogiem.

ELŻBIETA KUCZYŃSKA

## Listy dzieci do Pana Boga

Kilkanaście lat temu angielska telewizja dziecięca dała dzieciom możliwość napisania listu do Pana Boga. Później PAX wydał książkę *Listy dzieci do Pana Boga*. Oto wybrane listy.

Drogi Boże! Skąd się biorą wszystkie dzieci? Może Ty mi to lepiej wytłumaczysz niż mój tato.

TOMEK

Drogi Boże! Czy chłopcy są lepsi niż dziewczynki? Wiem, że jesteś jednym z nich, ale spróbuj odpowiedzieć uczciwie.

SYLWIA

Panie Boże. Czy zaplanowałaś żeby żyrafa tak wyglądała, czy to było przez przypadek?

KASIA

Drogi Boże. Czy Ty jesteś bogaty, czy tylko sławny?

STEFEK

Dlaczego nie ma imienia Pani Bożej w Biblii? Czy nie byłaś jeszcze żonaty, kiedy pisałaś Biblię?

LAURA

Panie Boże. Twoja książka to dobra łamigłówka. Lubię takie fanta-



styczno-historyczne historie. Ale Ty masz wspaniałe pomysły – gdzie je znalazłeś?

Twój CZYTELNIK –  
JANEK

Jeśli jesteś taki mądry, to zobaczymy czy potrafisz przeczytać mój szyfr:

VDDL RBT CLJKS  
NT PSD KLHSM  
ATFO

Jeśli możesz to przeczytać, to zrób, żeby jutro padał deszcz, to ja wtedy będę wiedziała, że potrafiłeś rozwiązać zagadkę.

SABINA

Drogi Panie Boże. Dlaczego nie zostawiasz słońca na noc, kiedy go najbardziej potrzebujemy.

BASIA. MAM SIEDEM LAT

Drogi Boże. Jeśli żyjemy po śmierci, to po co musimy umierać.

ROMEK

Boże. Jak ja byłbym Bogiem, to wcale bym nie był taki dobry w tym Bogowaniu. Ale Ty bądź dla nas taki dobry.

MICHAŁ

Ja chciałbym być lekarzem, ale nie z tego powodu, co Ty myślisz.

GRZESIEK

Panie Boże. Proszę zrobić dodatkowe wakacje między Bożym Narodzeniem a Wielkanocą. Teraz tam jest strasznie nudno.

PAWEŁ

Boże, jak zrobisz, żebym był niewidzialny, jak tylko zechcę, to i ja zrobię wszystko, co zechcesz. Zgoda?

SZYMON

Jak mi dasz taką cudowną lampę jak Alladynowi, to ja Ci dam wszystko co chcesz. Oprócz pieniędzy i szachów.

RYSIEK

Drogi Boże. Mój Ojciec jest bardzo mądry. Może by Ci pomógł?

MARIUSZ

Drogi, Drogi Boże. Chciałbym dostać te rzeczy: nowy rower, małego chemika, psa, kamerę filmową, rękawicę do baseballa. Jakbym nie mógł mieć tego wszystkiego, to przynajmniej prawie wszystko.

EMIL

PS

Wiem, że nie ma Świętego Mikołaja.

## Duże dzieci – małym dzieciom

Teatrzyk „Przy Stoliku”, działający przy Ośrodku Działań Twórczych „Światowid”, przy ul. Sempołowskiej obdarował dzieci z okazji zbliżającego się Dnia św. Mikołaja spektaklem: „Duże dzieci – małym dzieciom”.

Pod kierownictwem reżyser Danuty Mądrzyckiej-Balawender i przy akompaniamencie grających – na skrzypcach: Bożeny Prószyńskiej-Konarskiej

i na gitarze: Stanisława Stembalskiego – w role zwierzątek z różnych znanych dzieciom bajek i wierszy weszli aktorzy-seniorzy, dobrze pamiętający te postaci ze swojego dzieciństwa. Do dzieci przyszli więc, między innymi: kot w butach, kaczka dziwaczka, pchła szachrajka, biedronka i żuk, kłamczucha, wrona.

Świetna, wspólna zabawa dostarczała wiele obopólnej radości – i dzieciom i dorosłym. Maluchy z widowni brały czynny udział w przedstawieniu i razem z aktorami teatrzyku śpiewały piosenki i recytowały wiersze. Radości i wrażeń moc, a ich ukoronowaniem było przybycie śpiewającego św. Mikołaja. Rozdawał paczki



foto: Damian Janus

i rozmawiał z dziećmi, które z wielkim przejęciem obiecywały, że będą zawsze grzeczne.

Widocznie były to same grzeczne dzieci, gdyż różgi nikt nie dostał!

TERESA LESIAK



foto: Damian Janus

## Prawda o Świętym Mikołaju



foto: Urszula Bukowska-Majkut

Dzień 6 grudnia dla wszystkich dzieci niemal na całym świecie kojarzy się ze Świętym Mikołajem. Jest to długo oczekiwana chwila poprzedzona

szere rysowały listy do świętego Mikołaja z prośbą o różnego rodzaju zabawki i upominki. Starły się jak najpiękniej wyrazić swoje prośby wyrażając przy tym swoje uczucia miłości i zaufania. I właśnie wtedy zdałam sobie sprawę jak wielką rolę odgrywa ta wspaniała postać w życiu małego człowieka. Jak wiele od nas dorosłych zależy, aby prawda o nim przetrwała w jak najczystszej postaci. Mikołaj jakiego dzieci znają z ekranu telewizyjnego

wcale nie wygląda tak, jak my chrześcijanie wiemy. Jest to duży krasnal w czerwonym ubranku rozreklamowany przez Coca-Colę. Chcąc sprostować to „nieporozumienie” w naszej księgarni pojawił się prawdziwy Święty Mikołaj biskup. Wcześniej dzieci na naszych zajęciach poznawały jego prawdziwą historię, a gdy pojawił się u nas dzieci z wielką radością przywitały go i podarowały mu swoje piękne rysunki jakże wykonały podczas zajęć z Aniołkami wysłannikami Świętego Mikołaja. Był to naprawdę pracowity i ciężki dzień dla niego, ale przyniósł wszystkim wiele radości i niespodzianek. Jesteśmy umówieni za rok!

URSZULA BUKOWSKA-MAJKUT



foto: Urszula Bukowska-Majkut



foto: Urszula Bukowska-Majkut

## Amazing Grace – Zdumiewająca Łaska

To tytuł jednego z najpiękniejszych hymnów jakie na cześć Boga napisano. Ponoć został napisany przed Bożym Narodzeniem 1772 roku. W Polsce znany jest jako pieśń, której pierwsze słowa brzmią: „Nim świt obudzi noc dotykem ciepłych mgieł, nim dzień ożywi świat, Panie, przyjdź!”, a autorem polskich słów jest ksiądz Zbigniew Łebka. W Polsce tę pieśń śpiewamy w adwencie, ponieważ wyraża nasze gorące oczekiwanie na przyjsie Jezusa, Boga – Człowieka.

*Zdumiewająca Łaska, jak słodki dźwięk  
Uratowała nieszczęśnika takiego jak ja  
Byłem zagubiony, ale teraz się  
odnalazłem*

*Byłem ślepy, ale przejrzałem...  
Ta Łaska nauczyła moje serce uczyć  
I ta Łaska mój lęk złagodziła  
W tak niezwykły sposób ukazała się  
Łaska*

*W chwili gdy po raz pierwszy  
uwierzyłem...*

*Przeszedłem już  
Przez wiele niebezpieczeństw, trudów  
i pułapek.*

*Ta łaska przeprowadziła mnie przez  
każdą z nich  
I ta łaska doprowadzi mnie do domu.*

*Bóg obiecał mi Dobro  
Jego Słowo podtrzymuje mą nadzieję  
On będzie moją Tarczą  
i Przeznaczeniem  
Dopóki będzie trwało moje życie.*

*O tak, kiedy zawiodą mnie moje ciało  
i serce*

*I moje śmiertelne życie zostanie  
przerwane*

*Gdy opadnie zasłona, wtedy dostąpię  
Życia pełnego radości i pokoju.*

*Ziemia wkrótce rozpułynie się jak śnieg  
Słońce odmówi blasku*

*Ale Bóg, który przywołał mnie tutaj...  
Będzie mój na zawsze.*

*Choćbyśmy istnieli dziesiątki tysięcy lat  
Świecąc jasno jak słońce*

*Mielibyśmy przed sobą nie mniej dni,  
by wyśpiewać Bożą chwałę*

*Jak wtedy, kiedy dopiero zaczynaliśmy.*

TEŁUM. ANNA SPICH

W oryginale jest jednak hymnem dziękczynnym, który został napisany przez człowieka, którego Zdumiewająca Łaska Boża dotknęła w niezwykle sposób. Wpłynęło to na całe jego późniejsze życie i sprawiło, że został kimś, kogo nazywamy prawdziwym „Bożym szaleńcem”.

Jest nim John Newton, urodzony w 1725 roku w Londynie. Został najpierw marynarzem. Za czasów

młodości pływał w Królewskiej Marynarce Wielkiej Brytanii. Po kilku latach odszedł do „prywatnego biznesu” którym był... handel niewolnikami. 10 maja 1748 roku statek, którym płynął, omal nie utonął podczas straszego sztormu. Ponoć John Newton w pewnej chwili opuścił pokład, a jego miejsce zajął inny marynarz, który niemal w tej samej chwili został zmieciony do wody przez falę i zginął.

John Newton uznał że jest to znak dany mu przez Boga, aby odmienił radykalnie swoje życie. Zaczął się modlić, czytać religijne książki, podjął też naukę łaciny. Rocznicę swego uratowania obchodził odtąd zawsze jako dzień swego nawrócenia. Zaczął też traktować niewolników inaczej niż dotąd, choć na razie nie zaprzestał jeszcze uczestnictwa w procederze ich transportu.

W 1750 roku ożenił się, a kilka lat później – z powodu choroby – przestał pływać. Teraz, pracując w urzędzie celnym w Liverpool, rozpoczął samodzielne studia teologiczne. Uczył się łaciny, greki i hebrajskiego. Postanowił zostać pastorem Kościoła Anglikańskiego, ale arcybiskup Yorku nie zgodził się na to. Wyświęcił go jednak w czerwcu 1764 roku biskup miasta Lincoln w środkowo-wschodniej Anglii i dał mu parafię w Olney.

Do pastora Johna Newtona dążyły tłumy wiernych, więc świątynię trzeba było rozbudować... Gdy w Olney osiadł także znany poeta William Cowper zaprzyjaźnili się i wspólnie pisali hymny poświęcone Bogu.

John Newton jest autorem wielu hymnów – ale ten, który zna cały świat, to właśnie „Amazing Grace”. Początkowo śpiewany był na inną melodię – ta, którą znamy dzisiaj, pochodzi z lat późniejszych i prawdopodobnie powstała

*Nim świt obudzi noc dotykem ciepłych  
mgieł, Nim dzień ożywi świat, Panie,  
przyjdź, wołam: przyjdź.*

*Uciesz mój wzrok spokojem jasnych  
barw.*

*Nim mnie zachwyci kwiat, Ty przyjdź.  
Choć chcę wciąż dalej iść, niewiele mogę  
sam, Więc znów podnoszę głos, Panie,  
przyjdź!*

*Wołam przyjdź i ogrzej mą obłą  
łąkiem twarz, Nim znów postawię krok,  
Ty przyjdź!*

*I tak poprowadź mnie przez piętra  
trudnych lat, Bądź w dzień radością  
dnia, w nocy snem, Pomóż mi, o Panie  
mój, rysować życia kształt, Bym mógł  
wciąż naprzód iść, bym trwał.*

KS. ZBIGNIEW ŁEBKA

jako... pieśń niewolników. W czym także możemy odnaleźć ślad Bożej Opatrzności i Łaski – oto bijący rekordy wykonania i nagrania utwór o Bogu i Jego łasce napisali – były handlarz niewolnikami i – niewolnicy.

John Newton zaś – już jako duchowny – został abolicjonistą i potępił handel niewolnikami. Zmarł w Londynie 21 grudnia 1807 roku. (AS)



## Sylwestrowe spotkania Taizé

Po Poznaniu, Brukseli, Genewie, Zagrzebiu, Mediolanie, Lizbonie, Hamburgu, Budapeszcie, Paryżu, w tym roku 33. Europejskie Spotkanie Młodych (ESP), organizowane przez ekumeniczną Wspólnotę z Taizé odbędzie się w dniach od 28 grudnia 2010 do 1 stycznia 2011 r. w Rotterdamie. Na spotkanie zapraszają Konferencja Episkopatu Holandii, Rada Generalna Holenderskich Kościołów Protestantckich (PKN) oraz Rada Kościołów Holandii. Oczekuje się, że do Rotterdamu przybędzie ok. 30 tys. młodych ludzi z całego kontynentu. Organizatorzy przypominają, że ten nowy etap „pielgrzymki zaufania przez ziemię”, proponowany przez Wspólnotę z Taizé, jest „kontynuacją drogi, którą otworzył założyciel Wspólnoty, brat Roger, aby wspierać młodych ludzi poszukujących pojednania i pokoju, nie tylko wśród chrześcijan, ale także między narodami”. W duchu ESP Rotterdam odnajduje myśl jednego ze swych słynnych obywateli, Erazma, prekursora dzisiejszej Europy, urodzonego w tym mieście ok. 1467 roku. Był on gorącym zwolennikiem „pokoju chrześcijańskiego”, „zgody między religiami” i pojednania między narodami. Młodzi ludzie będą goszczeni przez wspólnoty kościelne i rodziny w całym regionie, od Bredy po Hagę, od Goudy po Hoek van Holland. Przedpołudnia spędzać będą w 150 kościołach, a po południu gromadzić się będą na terenach wystawowych Ahoy na posiłki i wspólną modlitwę. Popołudniowe spotkania tematyczne pomogą młodym ludziom pogłębić wiarę oraz zastanowić się nad odpowiedzialnością podejmowaną ze względu na Chrystusa w Kościele i w społeczeństwie. W dniach od 8 do 12 grudnia odbyło się już w Santiago, Chile – spotkanie młodych ludzi z krajów Ameryki Łacińskiej, organizowane tam przez Wspólnotę z Taizé. Napisany przez brata Aloisa, przeora Taizé, „List z Chile” oraz szczegółowy program spotkania w Rotterdamie są dostępne w internecie, na stronach Taizé: [www.taize.fr](http://www.taize.fr).

(ZA IDK)

**SYLWESTER**  
w duchu misyjnym

**Dla kogo?** Dziewczęta i chłopcy od 16 roku życia

**Kiedy?** rozpoczęcie 31.12.2010 o godz.12.00, zakończenie 02.01.2011 ok.godz.13.00

**Gdzie?** Klasztor Sióstr Boromeuszek w Trzebnicy ul.Ks.Bochenka 30

koszt: 35zł lub wg możliwości

## Przyjedź na rekolekcje sylwestrowe!

Gościem specjalnym spotkania będą członkowie wspólnoty „Cenacolo”.  
30 grudnia 2010 – 1 stycznia 2011  
Klasztor Sióstr Urszulanek UR  
42-200 Częstochowa • ul. 3 Maja 2/4  
tel. 34 324 16 39  
e-mail: [rekolekcje.czest@gmail.com](mailto:rekolekcje.czest@gmail.com)



## Akademia Biblijna

zaprasza na wykłady znanego biblisty ks. W. Chrostowskiego głoszone w Warszawie raz w miesiącu na temat: „Bóg wobec człowieka, człowiek wobec Boga”.  
Nagrania wykładów są dostępne pod adresem: [www.warszawa.ak.org.pl/akademia\\_bib.html](http://www.warszawa.ak.org.pl/akademia_bib.html)

## PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowanie Radzie Osiedla Biskupin-Sępólno-Bartoszewice-Dąbie, za pomoc w przygotowaniu paczek świątecznych i darów z okazji Dnia św. Mikołaja. Uświetniło to tradycyjne coroczne spotkanie Seniorów naszych parafii.

KLUB SENIORA  
PRZY PARAFII ŚWIĘTEJ RODZINY

# Wyprawy Klubu Pielgrzymia

Klub Pielgrzymia Parafii Świętej Rodziny – Wrocław-Sępolno serdecznie zaprasza na wspólne wyprawy w 2011 roku:

### XXVI wyprawa wiosenna

27.04–11.05.2011

#### AZJA ZACH. – BLISKI WSCHÓD

Egipt (Płw. Synajski – Sharm EL Sheik, góra Synaj, klasztor św. Katarzyny, wybrzeże Morza Czerwonego, Taba, Dahab);

Jordania (Petra, Wadi Rum, Kerak, Akaba, góra Nebo, Amman, Jerash, Zamki Pustynne, Morze Czerwone, Al-Kharrar);

Izrael (Jerozolima, Haifa, Cesarea Filipowa, źródła rzeki Jordan, Cesarea Nadmorska, zamek Nimrud, wzgórze Golan, Eilat, Tyberiada, Jaffa, Tel Aviv, Akka, Morze Martwe, Masada, pustynia Negev, Słupy Króla Salomona, Nazaret, Kana Galilejska);

Autonomia Palestyńska (Betlejem, Jerycho, klasztor na Górze Kuszenia)

### XXVII wyprawa wiosenna

29.04–15.05.2011

#### AZJA ZACHODNIA – BLISKI WSCHÓD

Syria (Damaszek, Palmyra, Homs, Crac de Chevaliers, Maalula, Aleppo, Forteca Saladyna, Lattakia, Bosra, Pustynia Syryjska, Eufrat, Ugarit, Doura Europos);

Liban (Bejrut, Anjar, Beiteddine, Sydon, góry Liban, Dolina Bekaa, Baalbeck, Byblos, Las Bożych Cedrów, Święta Dolina, Tripoli, Tartus, Sydon, Tyr)

lub

#### EUROPA POŁUDNIOWA

Grecja (Wyspy Jońskie – Levkadia, Korfu, Itaka, Kefalonia, Zakintos, Igumenitsa, Joania, Patras, Vergina (Unesco), Kozani);

Macedonia (m.in. Bitola, Ohrid (Unesco));

Albania (Tirana, Szkodra, Durres, Kruja, Apollonia, Gjirokastra, Saranda, Butrinti (Unesco), Berat);

Czarnogóra (m.in. Kotor, Za-

toka Kotorska, Podgorica, Petrovac/Sv. Stefan);

Chorwacja (Zagrzeb, półwysep Istria, Pula, Rijeka, Jeziora Plitwickie (Unesco), Split (Unesco), Dubrownik (Unesco);

Bośnia i Hercegowina (Medjugore, Mostar);

Słowenia (m.in. Lubljana, Maribor);

Włochy (m.in. Triest);

Austria (m.in. Graz);

Węgry (Jezioro Balaton, Szekesfehervar, Sifok, Gyoe);

Serbia (m.in. Belgrad, Nisz, Nowy Sad);

Kosowo (Mitrowica, monastiry: Sokolica i Banjska, zespół cerkwi Patriarchia (Unesco), kanion rzeki Pecka Bistrica, Peć, Alpy Albańskie („Przełęcz Góry”), monastyr Visoki Decani (Unesco), Brod, Prisztina (stolica Kosowa), monastyr Gracanica

### XV wyprawa letnia

11.06–27.07.2011

#### EUROPA PÓŁNOCNA

Szwecja (m.in. Sztokholm, Uppsala, Umea, Lulea), Finlandia (m.in. Kemi, Rovaniemi, Laponia, J. Inari), Norwegia (m.in. Przylądek Północny, Alta, fiordy, wyspy Vestareleny,

wyspy Lofoty, Narvik, Bergen, Oslo); (ewentualne rozszerzenie):

Wyspy Owcze (m.in. Torshavn, klify Vestmanna),

Islandia (m.in. Reykjavik, Sjedufjordur, Akureyri, Husavik, wodospady, lodowce, Olafsvik, Vik), Grenlandia (m.in. Kusavik)

### XVI wyprawa letnia

01.07–30.07.2011

#### AMERYKA PÓŁNOCNA

Kanada (m.in. prowincja Quebec – Ottawa, Quebec, Wodospady Niagara, Montreal, Toronto; prowincja Alberta – Calgary, Edmonton, Park Narodowy Banff, Park Narodowy Jasper; prowincja Kolumbia Brytyjska – Victoria, Vancouver, Prince George, Dease Lake; prowincja Yukon – Watson Lake, White Horse), Alaska (m.in. Anchorage, Góry Alaska, Fairbanks, Góry Brooks), Ocean Lodowaty (Arktyczny) (f),

### XVII wyprawa letnia

06.08–21.08.2011

#### AZJA PÓŁNOCNA – ROSJA

Daleki Wschód (Władywostok, Kolej Transsyberyjska, Kamczatka – Pietropawłowski Kamczacki, Milkowo, Elizowo, gorące źródła w Paratunce,

wejście na wulkan Awaczyński, Eso („Szwajcaria Kamczatki”), Pacyfik, rejs statkiem po Zatoce Awaczyńskiej, całodzienna wyprawa helikopterem do Doliny Gejzerów (Unesco) i Kaldery Uzon (f), całodzienna wyprawa helikopterem do Jezior Kurylskich (f);

Syberia (Irkuck, Listwianka, skansen w Talcy, Jezioro Bajkał (Unesco), port Bajkał, Wyspa Olchon, Chuzyr, pociąg Bajkalskiej Magistrali Kolejowej (Krugobajkał-ka), Studianka, lub

#### AZJA PÓŁNOCNA – ROSJA – SYBERIA

Rejs po Jeniseju (Norylsk, Dudinka, Igarka, Imbatsk, Turuchańsk, Bachta, Worogowo, Jartsewo, Podtesowo, Jenisejsk, Lesosibirsk, Alinskoje, Jermakowo, Kurla Lednińska), tajga, tundra, krąg polarny, białe noce, Krasnojarsk, Nowosybirsk



Źródło: „Najsłynniejsze cuda natury” (dostępne w sklepach Lidl)

# Kronika parafialna

## Październik 2010 r.

**1 października** – wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, doktora Kościoła; pierwszy piątek miesiąca, początek nabożeństw różańcowych. W naszym kościele o godz. 17.30 prowadziły modlitwę różańcową poszczególne wspólnoty, i tak: w poniedziałki – Klub Seniora, we wtorki – Żywy Różaniec, w środy – dzieci szkolne, w czwartki – grupy młodzieżowe, w piątki – Odnowa w Duchu Świętym, w soboty: Wspólnota Bożego Miłosierdzia. Wierni, którzy odmawiali pięć dziesiątek danej tajemnicy różańcowej, mogli dostać łaski odpustu.

**2 października** – wspomnienie św. Aniołów Stróżów; pierwsza sobota miesiąca.

– O 16.15 – spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca z modlitwą różańcową.

– O 18.00 – Msza św. w intencjach Wspólnoty Żywego Różańca, o obronę życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, za media katolickie: Radio Rodzina, Radio Maryja. TV Trwam.

**3 października** – pierwsza niedziela miesiąca, po każdej Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu, rozpoczęcie 66 Tygodnia Miłosierdzia, trwającego do 9 października.

– O godz. 7.00 – Msza św. w intencjach wspólnoty Żywego Różańca: o rychłe wyniesienie do chwały Ołtarzy Sł. Bożego Jana Pawła II, za zmarłych członków Żywego Różańca i zmarłych kapłanów pracujących w naszej parafii.

**4 października** – wspomnienie św. Franciszka z Asyżu (XII/XIII w.), założyciela zakonu franciszkanów, Jest patronem Akcji Katolickiej, a Jan Paweł II ogłosił go także patronem ochrony środowiska.

– Jak w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca zostały odprawione w kaplicy w Domu Parafialnym comiesięczne Msze św. – o godz. 10.30 w intencji członków Klubu Seniora, o godz. 19.00 – w intencji wspólnoty „Płomień Pański”. Po Mszy św. – agapy i spotkanie porekolekcyjne (po tegorocznych rekolekcjach wakacyjnych organizowanych w Lewinie Kłodzkim).

– O godz. 18.00 odbyła się próba naszego chóru parafialnego. Zapraszamy wszystkich chętnych w każdy poniedziałek.

– Dzień skupienia księży dziekanów w diecezjalnym sanktuarium Najświętszej Marii Panny „Matki Nowej Ewangelizacji” w Sobótce.

**5 października** – wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, odpust w siostrzanej parafii pod Jej wezwaniem.

**7 października** – wspomnienie NMP Różańcowej; pierwszy czwartek miesiąca – modlitwa o świętość kapłanów oraz nowe powołania kapłańskie i zakonne.

– W kaplicy domu parafialnego została odprawiona Msza św. dla rodzin (nie tylko Domowego Kościoła) – Wszystkie rodziny w parafii zostały serdecznie zaproszone do wspólnej modlitwy.

– Po wieczornej Mszy św. w klasztorze naszych Sióstr Służebniczek NMP odbyło się spotkanie wspólnoty „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”.

**7-8 października** – Dni Seniora – Senioralia wrocławskie, w których uczestniczyli członkowie naszego

Klubu Seniora (zob. poprzedni numer październik/listopad 2010 r.)

**8 października** – próba scholii dziecięcej – jak w każdy piątek, o godz. 16.30 w pomieszczeniu księgarni *Pociąg do bajeczki* w Domu Parafialnym.

**8-10 października** – kurs „Uczniowie z Emaus” rozpoczął Roczną Szkołę Formacyjną. Uczestniczyli w nim także nasi parafianie (zob. nasz numer wrzesień 2010 r. lub [www.plomienpanski.pl](http://www.plomienpanski.pl)).

**9 października** – wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka (XII/XIII w.), bpa krakowskiego, uczestnika Soboru Laterańskiego IV, członka zakonu cystersów w Jędrzejowie, autora kronik historycznych.

**10 października** – MB Klasztornej; Dzień Papieski – złożone po Mszach św. ofiary do puszek w kwocie 5 200 zł. przeznaczone zostały na stypendia dla ubogiej, uzdolnionej młodzieży. Serdeczne Bóg zapłać za hojność!

– W kaplicy w Domu Parafialnym o godz. 11.30 została odprawiona Msza św. w intencji rodziców i dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii św.

– W Ogrodzie Botanicznym po raz kolejny zorganizowany został „Festiwal Dyni”, na którym można było podziwiać wspaniałe okazy i różne odmiany dyni, a także na kiermaszu zakupić inne owoce, przetwory i różne wyroby artystyczne, W imprezie uczestniczyli również nasi parafianie.

**11 października** – podczas spotkania modlitwonego wspólnoty „Płomień Pański” ks. Wojciech Jaśkiewicz wygłosił konferencję na temat: „Warunki rozwoju Wspólnoty”.

**12 października** – z okazji Dnia Nauczyciela o godz. 18.00 została odprawiona Msza św. w intencji nauczycieli, wychowawców i pedagogów.

**13 października** – wspomnienie bł. Honorata Koźmińskiego, kapucyna z Nowego Miasta, założyciela wielu zgromadzeń zakonnych, którymi kierował przez konfesjonał, aby „pośród świata pozostawić dusze Bogu poświęcone”.

– Ostatnie w tym roku Nabożeństwo Fatimskie rozpoczęło się po wieczornej Mszy św. w naszym kościele, a zakończyło w kościele św. Faustyny, dokąd przeszła procesja ze świecami.

– Członkowie Klubu Seniora uczestniczyli w pielgrzymiej wędrowce do Trzebnicy (zob. poprzedni numer październik-listopad 2010 r.)

**14 października** – wspomnienie św. Małgorzaty Marii Alacoque, francuskiej wizytki, która doznała objawień dotyczących kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa.

– Dzień Edukacji Narodowej. Wszystkim nauczycielom i wychowawcom składamy serdeczne Bóg zapłać za trudną pracę dla przyszłych pokoleń.

– Grupa Biblijna, którą prowadzi ks. Jacek Froniewski, doktorant PWT wznowiła swoją działalność. Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca na godz. 19.00 do Domu Parafialnego.

**15 października** – wspomnienie św. Teresy od Jezusa z Avili (XV w.), reformatorki Karmelu, ogłoszonej w 1970 r. przez Pawła VI doktorem Kościoła;

– Jak w każdy trzeci piątek miesiąca, o godz. 18.00 została odprawiona Msza św. wotywna o Miłosierdziu Bożym. Intencje do tej Mszy św. zbiorowej, składać można w zakrystii lub kancelarii parafialnej. Po Mszy św. odbyło się spotkanie formacyjne Wspólnoty Miłosierdzia Bożego.

**15-17 października** – w parafii ks. Marka Mekwińskiego w Bożnowicach Wlk. odbyła się sesja dla osób posługujących modlitwą wstawienniczą. Uczestniczyło w niej ponad 30 osób, także z naszej parafii.

**16 października** – MB Przczysteij; wspomnienie św. Jądwięi Śląskiej – o godz. 6.00 z Katedry Wrocławskiej wyruszyła Piesza Pielgrzymka do grobu św. Jadwigi.

– Z okazji Święta Pracowników Służby Zdrowia, przypadającego w dniu św. Łukasza, w Katedrze Wrocławskiej o godz. 18.30 została odprawiona w intencji lekarzy, stomatologów, farmaceutów, pielęgniarek i laborantów Msza św., której przewodniczył ks. biskup Edward Janiak. Następnie w auli PWT odbyła się sesja formacyjna dla pracowników służby zdrowia ( zob. poprzedni numer październik/listopad 2010 r.)

**17 października** – 84 Niedziela Misyjna; Światowy Dzień Walki z nędzą.

– Z okazji 26. rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki odbyły się uroczystości w naszym kościele i na cmentarzu przy pomniku pomordowanych kapłanów (zob. poprzedni numer październik/listopad 2010 r.)

**18 października** – wspomnienie św. Łukasza, ewangelisty i lekarza.

– Wieczorna Msza św. w naszym kościele koncelebrowana była przez kilkunastu kapłanów, z ks. Zenonem Stoniem na czele. Po czym w Klubie Seniora odbyło się spotkanie dawnych Jego uczniów-ministrantów (zob. poprzedni numer październik/listopad 2010 r.).

– W tej Mszy św. uczestniczyli również przedstawiciele Rodzin Szentszackich.

– Podczas spotkania modlitewnego wspólnoty „Płomień Pański” ks. Wojciech Jaśkiewicz wygłosił konferencję na temat: „Modlitwa Wstawiennicza we Wspólnocie”.

**18-23 października** – Tydzień Misyjny

**19 października** – podczas spotkania Stowarzyszenia Ruch Kultury Chrześcijańskiej Odrodzenie w Domu Parafialnym zostały przekazane refleksje z rekolekcji przeprowadzonych przez Ojca Leona Knabita oraz wyświetlono film pt: Objawienia Fatimskie, 20 października – wspomnienie św. Jana Kantego (XIV-XV w) ze zgromadzenia kanoników regularnych, patrona młodzieży akademickiej.

– Członkowie Klubu Seniora wzięli udział w wycieczce do Legnicy. Zwiedzili starówkę, zamek, kościół św. Jana Chrzciciela z pięknym Mauzoleum Piastów Legnickich, a także Akademię Rycerską, Muzeum Miedzi z ciekawą wystawą malarstwa Dudy-Gracza – i „Małą

Moskwę” – dzielnicę miasta, okupowana przez długie lata przez wojska radzieckie. W drodze powrotnej zatrzymano się na krótki relaks nad jeziorem Kunickim.

– W godzinach wieczornych w naszym Domu Parafialnym odbył się koncert ewangelizacyjny zespołu Full Power Spirit.

**21 października** – św. Urszuli i towarzyszek (IV w). Jest patronką Kolonii, młodzieży, nauczycielek, wychowawczyń, sprzedawców sukna, dobrego zamążpójścia i dobrego życia małżeńskiego, spokojnej śmierci i chorujących dzieci, a także uniwersytetów w Paryżu i Coimbrze.

– Wspomnienie bł. Jakuba Strzebię, bpa ( XIV w.) *Był to mąż wielkiej cnoty, sławny pobożnością i życia prostego, mogący być wzorem i przykładem dla innych, senator uczciwy i pełen dobrej rady, granic kraju żarliwy obrońca*” (z kroniki lwowskiej kapituły).

– O godz. 19.00 w kaplicy w Domu Parafialnym została odprawiona comiesięczna Msza św. w intencji harcerzy i ich rodziców.

**22-24 października** – w domu parafialnym odbyły się rekolekcje na temat: „Dzielenie się darami (zobowiązania- mi Domowego Kościoła) drogą dojrzałości chrześcijańskiej”. Rekolekcje prowadzili: ksiądz Robert Serafin Moderator Domowego Kościoła Diecezji Legnickiej oraz Krystyna i Wiesław Bratkowie (zob. str. 12).

**24 października** – św. Antoniego Marii Claret, bpa, założyciela zgromadzenia misjonarzy, zwanych klaretynami.

– Na zakończenie Tygodnia Misyjnego kazania w naszym kościele głosił o. Krzysztof ze zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej. Rozprowadzał również kalendarze, z których dochód został przeznaczony na cele misyjne.

– Skauci Europy ze Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego Zawisza rozprowadzali stroiki nagrobne. Uzyskane ofiary przeznaczone zostały na cele statutowe.

– Dzień Skupienia dla członków Przymierza wspólnoty Płomień Pański miał miejsce w parafii NMP Bolesnej, gdzie proboszczem jest ks. Wojciech Jaśkiewicz, opiekun wspólnoty a zarazem diecezjalny koordynator Odnowy w Duchu Świętym.

**25 października** – podczas spotkania modlitewnego wspólnoty „Płomień Pański” ks. Rajmund Pietkiewicz wygłosił konferencję na temat: „Słuchanie Ducha Świętego”

**26 października** – wspomnienie bł. Celine Borzęckiej, założycielki zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstank.

**27 października** – dzień modlitw w duchu Asyżu (od 1986 r.).

**28 października** – wspomnienie Apostołów św. Szymona zwanego gorliwym i św. Judy Tadeusza – patrona spraw beznadziejnych.

– Akcja zbierania makulatury zainicjowana przez Zespół Szkół nr 9 przy ulicy Krajewskiego

**30 października** – NMP Możliwej

**31 października** – o godz. 12.00 w kaplicy naszego cmentarza została odprawiona Msza św. za wszystkich zmarłych żołnierzy AK pochowanych na naszym cmentarzu i na innych cmentarzach świata.

Informacje dot. naszego cmentarza parafialnego można znaleźć pod adresem:

[www.cmentarze-polskie.pl/smetna](http://www.cmentarze-polskie.pl/smetna)



for. Anna Dadun-Sęk



## Listopad 2010 r.

**1 listopada** – uroczystość Wszystkich Świętych. Na naszym cmentarzu o godz. 15.00 procesja z udziałem duchowieństwa i wiernych z trzech parafii Wielkiej Wyspy: Świętej Rodziny, św. Faustyny i MB Pocieszenia przeszła od pomnika Orłąt Lwowskich do krzyża pokutnego za nienarodzone dzieci i miejsca pamięci pomordowanych kapłanów, modląc się w intencji zmarłych w walkach o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny i wszystkich pochowanych na naszym cmentarzu oraz zmarłych z naszych rodzin, gdziekolwiek znajdują się ich groby. Po procesji została odprawiona w kaplicy cmentarnej Msza św.

– Przez cały listopad codziennie o godz. 17.30 prowadzona była modlitwa różańcowa z wypominkami, a następnie Mszę św. celebrowano za zmarłych.

**2 listopada** – wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych – Dzień Zaduszny (Zaduszki). Odwiedzamy groby, modląc się za zmarłych. W dniach od 1-8 listopada codziennie można uzyskać odpust zupełny dla zmarłych. W pozostałe dni roku – cząstkowy.

**4 listopada** – wspomnienie św. Karola Boromeusza (XVI w.) kardynała, niestrudzonego filantropa; pierwszy czwartek miesiąca; w kaplicy w Domu Parafialnym o godz. 19.00 została odprawiona Msza św. dla małżeństw z Domowego Kościoła i wszystkich małżeństw pragnących pogłębić życie duchowe.

**5 listopada** – wspomnienie św. Elżbiety i Zachariasza, rodziców św. Jana Chrzciciela; pierwszy piątek miesiąca

**6 listopada** – pierwsza sobota miesiąca – o godz. 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

– O godz. 16.00 – spotkanie Żywego Różańca.

– O godz. 19.00 comiesięczna Msza św. z modlitwą o uzdrowienie u Dominikanów, w której uczestniczą nasi parafianie.

**7 listopada** – pierwsza niedziela miesiąca – adoracja Najświętszego Sakramentu po każdej Mszy św.

– O godz. 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, – o godz. 7.00 – Msza św. w intencjach wspólnoty Żywego Różańca: o rychłe wyniesienie do chwały Ołtarzy Sł. Bożego Jana Pawła II, za zmarłych członków Żywego Różańca i zmarłych kapłanów pracujących w naszej parafii.

– O godz. 17.30 – Nieszpory.

**8 listopada** – Msza św. w intencji zmarłych członków Klubu Seniora, ich rodzin oraz poległych w obronie Ojczyzny została odprawiona w kaplicy w Domu Parafialnym o godz. 10.30. Następnie otwarto w Klubie kolejną mini-wystawę fotograficzną „Ponidzie”. Dekoracją i śpiewami patriotycznymi uczczono kolejną rocznicę odzyskania niepodległości.

– O godz. 19.00 została odprawiona przez ks. Wojciecha Jaśkiewicza wspólnotowa Msza św., po której spotkanie się na agapie.

**9 listopada** – Msza św. w intencji zmarłych nauczycieli, pracowników i uczniów Zespołu Szkół nr 9 przy ul. Krajewskiego. Polecano w niej również tragicznie zmarłą na skutek wypadku samochodowego w dniu 1 listopada Dominikę, uczennicę klasy I muzycznej.

**10 listopada** – wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża, doktora Kościoła (V w.).

– Z okazji Święta Niepodległości odbyła się Osiedlowa Biesiada Rocznicowa (zob. poprzedni numer październik-listopad 2010 r.).

**11 listopada** – wspomnienie św. Marcina z Tours (IV w.), biskupa, patrona żołnierzy.

– Dzień Niepodległości. W naszym kościele Msza św. w intencji Ojczyzny została odprawiona o godz. 18.00.

**12-14 listopada** – Jesienna sesja Szkoły Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji św. Maryi z Nazaretu Matki Kościoła organizowana w parafii NMP Królowej Pokoju na Popowicach. Uczestniczyli w niej także nasi parafianie.

**13 listopada** – wspomnienie św. Pierwszych Polskich Męczenników: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna (XI w.).

– O godz. 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

**14 listopada** – Matki Bożej Pięknnej. Dzień Solidarności z Kościołami Prześladowanymi.



– O godz. 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

– O godz. 11:30 została odprawiona w kaplicy w Domu Parafialnym Msza św. dla rodziców i dzieci I Komuniijnych.

– O godz. 17.30 – Nieszpory.

– W kaplicy oo. salwatorianów we Wrocławiu ks. Janusz Prejzner, asystent kościelny Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich odprawił Mszę św. w intencji wszystkich zmarłych pracowników służby zdrowia. Po Mszy św. odmówiono w ich intencji różaniec. Następnie odbyło się spotkanie organizacyjne.

**15 listopada** – Maryi – Towarzyszki Naszych Modlitw.

– Podczas spotkania modlitwnej wspólnoty „Płomień Pański” ks. Wojciech Jaśkiewicz wygłosił konferencję na temat: „Warunek rozwoju wspólnoty – Ewangelizacja”.

**16 listopada** – rocznica poświęcenia Katedry Metropolitalnej Wrocławskiej; Stowarzyszenie Ruch Kultury Chrześcijańskiej Odrodzenie zorganizowało w Domu Parafialnym spotkanie z kandydatem do Rady Miejskiej, Czesławem Palczakiem.

– Dzień modlitw za Ojca Świętego Jana Pawła II (32. rocznica wyboru na Stolicę Piotrową – zob. poprzedni numer październik-listopad 2010 r.).

**17 listopada** – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej (XIII w.), opiekunki chorych i potrzebujących.

**18 listopada** – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewczyny.

– O godz. 19.00 w kaplicy w Domu Parafialnym została odprawiona Msza św. w intencji Harcerzy i ich Rodziców.

**19 listopada** – wspomnienie bł. Salomei, dziewicy (XIII w.), księżnej halickiej.

– Jak w każdy trzeci piątek miesiąca Msza św. wotywna o Bożym Miłosierdziu.

## Z życia parafii

**20 listopada** – Matki Bożej Chorych; wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego (XIX/XX w), przywódcy Powstania Styczniowego na Litwie, przeora zakonu karmelitów bosych w Czernej pod Krakowem. Kanonizowany przez Jana Pawła II w 1991 r.

**21 listopada** – uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata; wspomnienie ofiarowania NMP; patronalne święto Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodych.

– O godz. 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

– Z okazji imienin Księdza Proboszcza Janusza została odprawiona o godz. 12.30 Msza św.

– Ukazał się kolejny numer naszego pisma „U Świętej Rodziny” – „Królestwo Miłości”.

– W ramach akcji *Dzień solidarności z kościołem przesładowanym* po każdej Mszy św. zbierano do puszek na rzecz Kościoła w Iraku.

– O godz. 17.30 – Nieszpory.

– Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju Wrocław-Popowice gościła Briegie McKenna. W spotkaniu modlitewnym zorganizowanym przez diecezjalną Odnowę w Duchu Świętym uczestniczyli też licznie nasi parafianie (zob. str. 15).

**22 listopada** – wspomnienie św. Cecylii, dziewicy męczennicy (II/III w), patronki muzyki i śpiewu kościelnego.

– O godz. 9.00 z inicjatywy Klubu Orłąt Lwowskich i Towarzystwa Miłośników Lwowa została odprawiona Msza św. z okazji 92. Rocznicy Obrony Lwowa. Następnie procesja ze sztandarami udała się na cmentarz parafialny, gdzie złożono kwiaty pod pomnikiem Orłąt Lwowskich.

– W Klubie Seniora obchodzono dzień życzliwości.

– Podczas spotkania modlitewnego liderka wspólnoty

Dorota Sielska wygłosiła konferencję na temat: „Wspólnota Płomień Pański – nasza droga dzisiaj”.

**24 listopada** – wspomnienie świętych męczenników z Hanoi (XIX w.).

– Spotkanie animatorów wspólnoty „Płomień Pański”

**25 listopada** – wspomnienie św. Katarzyny Aleksandryjskiej (III/IV w.), męczennicy, patronki uniwersytetów i kolejarzy.

– Spotkanie grupy biblijnej o godz. 19.00 w Domu Parafialnym.

**27 listopada** – NMP od Cudownego Medalika.

– O 6.30 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, – o 9.00 rozpoczęły się warsztaty muzyczne pod przewodnictwem o. Bujnowskiego zorganizowane przez wspólnotę „Płomień Pański” (zob. str. 14).

– O 17.00 – Marsz Mężczyzn w Obronie Życia – rozpoczął się Mszą św. w kościele pw. Najświętszego Imienia Jezus przy pl. Uniwersyteckim. Następnie w pochodzie i modlitewnym skupieniu mężczyźni doszli do Rynku i Bazyliki Mniejszej pw. św. Elżbiety, gdzie odbyło się czuwanie modlitewne w duchowej łączności z Ojcem Świętym. Zakończenie modlitw nastąpiło o godzinie 21.00 odmówieniem Apełu Jasnogórskiego.

**28 listopada** – I Niedziela Adwentu.

**29 listopada** – NMP w Adwencie – Msze św. Roratnie codziennie o godz. 18.00. Godzinki ku Czci Niepokalanie Poczętej o 17.30.

– Podczas spotkania modlitewnego wspólnoty „Płomień Pański” ks. Marek Mekwiński wygłosił konferencję na temat: „Jak słuchać Ducha Świętego”.

– W Hali Stulecia odbył się koncert charytatywny „Dolnoślązacy pomagają powodzianom”. Centralnym punktem programu artystycznego było wykonanie pop-oratorium „Miłosierdzie Boże”, którego osnową są słowa z „Dzienniczka” Siostry Faustyny.

**30 listopada** – święto św. Andrzeja Apostoła.

Zapraszamy na nową wersję strony internetowej Wspólnoty Domowego Kościoła:

[www.wroclaw.oaza.pl/swrodzina](http://www.wroclaw.oaza.pl/swrodzina)

JMJ 2011 MADRID

**ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY**

Spotkajmy się w Madrycie!

11-21 SIERPNI 2011 HISZPANIA

**PODZIĘKOWANIA**

Centrum Informacji i Rozwoju Społecznego – Wrocławskie Centrum Seniora  
ma zaszczyt złożyć podziękowania Klubowi Seniora

**Klubowi Seniora przy Fundacji "Sancta Familia"**

za udział w Dniach Seniora 2010, które odbyły się w dniach 08-09. października 2010 we Wrocławiu.

Państwa wkład i zaangażowanie w święto wszystkich osób po 60. roku życia nadało wydarzeniu niezwykłego charakteru. Dzięki włączeniu się we Wrocławskie Senioralia udowodnili Państwo, że seniorzy są aktywni i pełni entuzjazmu, a ich wkład w budowę społeczeństwa obywatelskiego jest nieoceniony.

Dyrektor Centrum Informacji i Rozwoju Społecznego  
Beata Pierzchała

*Beata Pierzchała*

po Kierownik Wrocławskiego Centrum Seniora  
Patrycja Lisowska

CIRS  
WROCLAWSKIE CENTRUM SENIORA

## Z ksiąg parafialnych

### W październiku 2010 r.

#### Sakrament chrztu św. przyjęli:

Borys Aleksander Bałys  
Maria Klara Chaikh Ali  
Filip Dubraniewicz  
Stanisław Martin Lichota  
Natalia Matyjaszek  
Hanna Elżbieta Steckiewicz  
Grzegorz Hugo Steckiewicz  
Aleksander Tomczak  
Jakub Henryk Zastawny  
Mikołaj Ziomko

#### Sakrament małżeństwa zawarli:

Jerzy Janusz Steckiewicz  
i Kinga Franciszka Łysiak  
Łukasz Piotr Miszczyk  
i Sylwia Kowalczuk

#### Odeszli do Pana:

Teofil Bajdała  
Kazimierz Bednarski  
Bernard Roman Czyż  
Tomasz Walenty Jabłoński  
Jerzy Kociubiński  
Sabina Kosińska  
Grażyna Elżbieta Kosmaczewska  
Dariusz Kowalski  
Jan Lidzbarski  
Helena Markowska  
Irena Matusiak  
Tomasz Pacyński  
Władysław Pamuła  
Barbara Sutruk  
Maria Szarek

### W listopadzie 2010 r.

#### Sakrament chrztu św. przyjęli:

Zofia Natalia Holdenmayer  
Aleksandra Dorota Kosendiak  
Julian Smoliński  
Marta Berenika Wieloch

#### Odeszli do Pana:

Teodora Berezowska  
Jan Grzelak  
Aleksandra Kowal  
Karolina Kurek  
Maciej Lipiński  
Zygmunt Antoni Meissner  
Zuzanna Niedźwiedzka  
Helena Pawelec  
Michał Raczewski  
Maria Siemiaszko  
Edward Staniec  
Maria Strzelecka  
Teresa Trojanowska  
Irena Wołek

## PORZĄDEK MSZY ŚW. W PARAFII ŚW. RODZINY

### Wigilia Bożego Narodzenia

7.00, 9.00, 22.00, 24.00 – Pasterka

### Niedziele i święta

7.00, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.30 (suma), 16.00 (dla małych dzieci z rodzicami), 18.00 i 20.00 (dla młodzieży).

### Dni powszednie

7.00, 9.00, 18.00

**W pierwsze niedziele o 7.00** Msza św. za zmarłych członków Żywego Różańca, zmarłych kapłanów z naszej parafii, o rychłe wyniesienie do Chwały Ołtarzy Sługi Bożego Jana Pawła II.

**W pierwsze poniedziałki** Msza św. (w kaplicy domu parafialnego):  
**o 10.30** w intencji członków Klubu Seniora, **o 19.00** w intencji wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Płomień Pański”.

**W środy o 18.00** Msza św. z nowenną do MB Nieustającej Pomocy.

**W pierwsze czwartki miesiąca o 18.00** Msza św. w intencji Rycerstwa Niepokalanej oraz modlitwa przed Najświętszym Sakramentem w intencji duchowieństwa i nowych powołań kapłańskich i zakonnych.

**W trzecie piątki miesiąca o 18.00** Msza św. przebłagalna za grzechy nasze i świata całego oraz za rodaków za granicami kraju, aby wierni Bogu, polskim tradycjom rozślawiali dobre imię ojczyzny – Polski.

**W pierwsze soboty miesiąca o 18.00** Msza św. w intencji członków Żywego Różańca, Radia Maryja, Radia Rodzina, TV Trwam, w obronie życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci.

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

**W każdą pierwszą niedzielę miesiąca** na zakończenie Mszy Świętych (z wyjątkiem Mszy św. o godz. 16.00 i 20.00).

**W każdy czwartek od 15.00 do Mszy św. o 18.00.**

### Spowiedź święta

Codziennie podczas każdej Mszy św. i w każdy czwartek **od 14.30 do 15.00**

## KANCELARIA PARAFIALNA

Czynna od poniedziałku do piątku od 10.00 do 10.30 i od 15.00 do 17.30,  
w soboty od 10.00 do 10.30.

Dyżury księży:

poniedziałek, wtorek – ks. proboszcz Janusz;  
czwartek, sobota – ks. Jacek;  
środa, piątek – ks. Piotr.

## „U ŚWIĘTEJ RODZINY” – miesięcznik parafii św. Rodziny we Wrocławiu

**Wydawca:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętej Rodziny, ul. Monte Cassino 68, 51-681 Wrocław, tel. 071 348 32 30, [www.sw.rodzina.archidiecezja.wroc.pl](http://www.sw.rodzina.archidiecezja.wroc.pl)

**Redakcja:** Anna Dadun-Sęk (sekretarz redakcji), ks. Janusz Prejzner, ks. Jacek Froniewski, Ludwika Sadowska, Anna Spich, Małgorzata Wedler (red. naczelny).

**Opiekun:** [ks. prałat Stanisław Pikul].

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Propozycje i uwagi prosimy przekazywać do kancelarii parafialnej lub Klubu Seniora.

# Pożegnanie ks. prałata Stanisława Pikula



**JE ks. kard. Henryk Gulbinowicz  
przewodniczy Mszy żałobnej w kościele  
św. Faustyny**



**Ks. dziekan Janusz Prejzner odczytuje  
testament śp. ks. Prałata**



**Warta harcerzy przy trumnie śp. ks. Prałata  
w kościele św. Faustyny**



**Kondukt pogrzebowy z kościoła Świętej  
Rodziny na cmentarz przy ul. Smętnej**



**Karawan poprzedza JE ks. bp Ignacy Dec**



**Ceremonii pogrzebowej przewodniczy  
JE ks. bp Ignacy Dec**